KURIER Wileński

PIĄTEK, 3 LUTEGO 1995 R.
Nr 24 (12555)

Dziś w numerze:

2 str. ——— Dla osób często udających się za granicę w związku z charakterem pracy, może być wydany osobny paszport zagraniczny.

3 str. ——— Premier stwierdził, iż biznesmeni Wielkiej Brytanii przychylnie ustosunkowują się do naszych potrzeb, odpowiada im klimat i system gospodarczy w naszym kraju.

4 str. ——— Na Ukrainie są obecnie sprzyjające warunki do powstania 500 do 700 "klanów", które mogą całkowicie zawładnąć najważniejszymi sferami działalności państwa.

5 str. ——— Większość Polaków (64 proc.) zaakceptowałoby ponowne wprowadzenie wiz dla obywateli b. ZSRR.

6 str. ——— O jednym nie możemy zapominać — wiara w państwo zaczyna się od zaufania do jego ludzi(...). Bo państwo — to my, a opinia o nas jest opinią o państwie.

8 str. ——— Dwie ważne ustawy. Warto je poznać.

9 str. ——— By ładnie i ciepło było w naszych mieszkaniach.

12 str. ——— Jonas Vaitkus wystawił ciekawą sztukę. Jutro premiera.

Ze świata

Polska

L.Wałęsa: spróbuję wymusić poprawienie sytuacji

Zdaniem Lecha Wałęsy demokracja w Polsce jest "zagrożona samą sobą". Prezydent powiedział, że spróbuje na parlamencie "wymusić poprawienie sytuacji, a jeśli nie będzie to możliwe, jest zdecydowany działać".

Według Lecha Wałęsy parlament nie zajmuje się sprawami, które rzeczywiście należy załatwić. Zwrócił uwagę, że jako prezydent "nie może zmienić ludzi niewłaściwych", nie ma prawa odwołania ministra lub wiceministra, który zostaje pomówiony lub oskarżony o popełnienie przestępstwa. "Wiem, że to powinien zrobić parlament i rząd(...) Mam cienką szansę, jeśli nie spełnia swych obowiązków parlament, zmierzać do jego wymiany, może będą lepsi ludzie. Nie mam innych warunków prawnych" — stwierdził.

"Jeśli parlament znajdzie rozwiązania(...), to naprawdę nie chciałbym tego robić. Mimo wszystko poszanuję konstytucję i wszelkie prawa i mimo wszystko zmieszczę się w ramach prawnych" — powiedział prezydent, pytany o ewentualne rozwiązanie parlamentu. Podkreślił, że nie jest to element jego kampanii wyborczej.

Bośnia

Zaostrzenie walk

Nasiliły się walki o muzułmańską enklawę Bihacia w Bośni zachodniej. Pojedynki artyleryjskie i starcia między oddziałami serbskimi i muzułmańskimi nie ustawały w nocy na czwartek.

Strona muzułmańska przypuszcza, że ciężkie ataki artylerii serbskiej na jej pozycje są reakcją Serbów na niepowodzenia doznane w środę na zachodnich odcinkach frontu w enklawie Bihacia. Ofiarami kontrataków serbskich i nasilonych pojedynków artyleryjskich są liczni zabici i ranni po obu stronach.

Prezydent Bośni i Hercegowiny Alija Izetbegović wezwał tymczasem specjalnego wysłannika ONZ Yasushi Akashiego, by niezwłocznie nakłonił Serbów bośniackich i chorwackich do przestrzegania również w Bihaciu obowiązującego od poczatku roku rozejmu. Izetbegović ostrzegł jednocześnie, że w przeciwnym wypadku będzie zmuszony do zarządzenia odciążających enklawę Bihacia uderzeń na innych frontach. To zaś oznaczałoby koniec powszechnego rozejmu w Bośni i Hercegowinie.

NA ZDJĘCIU: Alija Izetbegović.
Fot. EPA-ELTA

Proponuję wraz z wyborami do rady samorządu w rejonie wileńskim przeprowadzić sondaż opinii publicznej na temat:

Czy chcecie, aby wasze osiedle zostało przyłączone do Wilna?

I znów Wilno chce przyłączyć sporą część terenów rejonu wileńskiego, w tym również ziemie Waki Trockiej. Motywy te same — potrzebna jest ziemia na parcele, żeby rodziny potrzebujące socjalnego wsparcia (?!) mogły zbudować sobie domy. Ale jest to najzwyklejsza demagogia, bo i skąd niezamożna rodzina ma wziąć 80.000 — 100.000 Lt niezbędnych na budowę domu? Skąd miasto weźmie pieniądze na urządzenie nowych ulic, uzbrojenie terenu, zakładanie wodociągu, kanalizacji, sieci elektrycznej i telefonicznej na nowych terenach, skoro brakuje ich nie tylko na renowację starówki, ale i remont mostów (straszą, że już rychło runą)? Można jeszcze zapytać — jaką komunikację planuje się w nowych dzielnicach? Wiadomo, że żadną, gdyż już dziś komunikacja miejska ledwo zipi — coraz mniej trolejbusów i autobusów wyrusza na trasy. Coraz częściej wciskamy się do przepełnionych pojazdów nie tylko w godzinach szczytu. Wiadomo więc, że nowe obszary potrzebne są nie dla rodzin niezamożnych i nie dla przeciętnego mieszkańca Wilna. Potrzebują ich ci, którzy swymi luksusowymi samochodami bez problemu dojadą do nowych dzielnic — nowobogaccy, śpieszą oni swój nieuczciwie zdobyty majątek ulokować w nieruchomościach. To właśnie oni chcą jak najszybciej i jak najtaniej otrzymać ziemię dla zrealizowania swych planów.

Wszystko to doskonale rozumieją mieszkańcy miejscowości, które chce pochłonąć miasto. Jeszcze kilkanaście lat temu mieszkańcy wielu podmiejskich wsi chętnie przyłączyliby się do miasta. Gwarantowało to lepszą opiekę lekarską, skorzystanie z licznych usług, handlu, komunikacji. Dziś ilość tych usług w mieście zmalała, ponadto stały się one bardzo drogie, nierzadko niedostępne dla przeciętnego człowieka. Coraz więcej mamy też płatnych usług lekarskich. Żadnej korzyści nie ma człowiek z tego, że stanie się mieszkańcem miasta, a straci bardzo dużo, prawie wszystko: pracę, ziemię. Pozbawi się go tego, z czego potrafił jakoś się utrzymać. Doskonale rozumieją to mieszkańcy wsi: zarówno członkowie spółek, jak i gospodarze, ludzie posiadający kawał własnej ziemi. Dobrze jest, że ludność wiejską rozumieją i bronią jej radni Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego.

(Dokończenie na str. 3)

Wynik prywatyzacji za czeki inwestycyjne w opinii posła na Sejm

80 proc. majątku przypadło "grupom towarzyszy"

"Prywatyzowanie majątku państwowego za czeki było błędem utopijnym teoretyków Sajudisu, który zręcznie wykorzystali komuniści z nomenklatury, władający obecnie blisko 80 proc. sprywatyzowanego majątku na Litwie" — oświadczył na konferencji prasowej poseł na Sejm Julius Veselka. Odbyła się ona we czwartek w Sejmie.

Jego zdaniem, efektem "czekowej" prywatyzacji jest jedynie "zło", bowiem komuniści z nomenklatury stali się przede wszystkim właścicielami majątku, natomiast 80 proc. mieszkańców Litwy zostało na zawsze nisko płatnymi pracownikami tejże nomenklatury. Poza tym prywatyzacja za czeki inwestycyjne odstraszyła poważnych inwestorów zagranicznych, a tym, którzy zainwestowali na Litwie, "również nadal subtelnie się szkodzi wszelkimi sposobami".

W czasie prywatyzacji wyeliminowano średnią grupę socjalną — deponentów, którym odebrano wszystko, nawet chęć interesowania się polityką, powiedział poseł. Utworzone pasożytnicze struktury — spółki inwestycyjne wykupiły od ludzi za półdarmo czeki inwestycyjne, za które nabyły ogromny fizyczny majątek.

Taki podział majątku, zdaniem J. Veselki, zrodził reketowanie i mafijne pomysły, jak też znakomitą możliwość, aby za pomocą demagogii politycznej oszukiwać ludzi i zmierzać do realizowania swych interesów grupowych.

Dlatego tylko 20 proc. prywatyzowanego majątku za czeki inwestycyjne nabyli pracownicy, od których będzie on również wyłudzany, mówi J. Veselka, natomiast 80 proc. majątku przypadło "grupom towarzyszy".

Prywatyzacja za czeki stworzyła również idealne możliwości zyskownego prania brudnych pieniędzy i zrodziła powszechną psychologię przejadania majątku. Niemniej również taka prywatyzacja dała pożytek — "od tych, którzy się nakradli, trudno będzie ukraść, a po strzelaninie powoli powstanie gospodarka rynkowa", konferencję podsumował mówca.

Niczym w innych parlamentach świata?

"Bronił statutu Sejmu i własnego honoru..."

We czwartek z rana padało. W planach aury jednak, jak i na porządku dziennym Sejmu, burzy się nie zapowiadało. Tym niemniej litewscy mężowie stanu jej nie uniknęli... Całkiem pokojowo przystąpili do uchwalania poszczególnych artykułów ustawy o urzędnikach państwowych. Poseł A. LOZURAITIS, stojący na trybunie, przedstawił pierwszy artykuł dokumentu, za którym przegłosowano. Pech chciał, że niektórzy lewicowi posłowie może nie zorientowali się, o co chodzi, czy byli niedoinformowani albo po prostu niedosłyszeli. Dość, że V. RAŽUKAS w imieniu DPPL poprosił o powtórne głosowanie, na co wyraził zgodę prowadzący posiedzenie wiceprzewodniczący Sejmu RL J. Bernatonis. Prawica ostro temu się sprzeciwiła, wykorzystując nieparlamentarne chwyty. A. Endriukaitis wbiegł na trybunę, dobitnie protestując słowami, mocno gestykulując.

Za chwilę za nim do trybuny pociągnęło bodajże parędziesiąt innych prawicowych posłów, którzy emocjonalnie próbowali wyłożyć swe racje. Na szczęście lewica wytrzymała tę temperaturę, nie podnosząc się z foteli, więc do rękoczynów nie doszło. A już przebieg "dyskusji" nie wykluczał i takiego rozwiązania. — Dzieje się tak, jak i w innych parlamentach świata — wymieniali już po stresie swe opinie posłowie.

Podczas wymuszonej przerwy starostowie wyjaśnili incydent. Posłowie doszli nawet do wniosku, że stosunki w ogóle należałoby wyjaśniać podczas posiedzenia za zamkniętymi drzwiami. **Č. Juršėnas**, przewodniczący Sejmu RL, zaznaczył, iż zachowanie się posła, sygnatariusza Aktu Niepodległości A. Endriukaitisa nie wchodzi w żadne ramy — ani konstytucyjne, ani ludzkie. Sam A. Endriukaitis tłumaczył, że bronił statutu Sejmu i własnego honoru... Starosta frakcji Zgody Ojczyzny **A. Kubilius** również uważał, że Endriukaitis właściwie się zachował. Mimo to przewodniczący sugerował usunięcie z sali niezdyscyplinowanego posła. Ostatecznie po półtoragodzinnym "tarciu" posłowie przystąpili do pełnienia swych bezpośrednich poselskich obowiązków. W południe, jak zauważyłam, A. Endriukaitis pozostawał na sali.

Jadwiga BIELAWSKA

Sentencja dnia

Ci, którzy znają miłość w jej bezmiarach, wiedzą, że nie sposób kosztować jej rozkoszy, nie przyswoiwszy sobie cnót.

H. Balzac

Znad Wilii

Radio 73.34 / 103.8 FM

Kuferek
codziennie, godz. 12.05
tel. 42 94 72

Kalejdoskop wiadomości

Pamięć o Juozasie Miltinisie

Rząd Litwy zatwierdził program uwiecznienia pamięci Juozasa Miltinisa, reżysera, twórcy słynnego teatru w Poniewieżu. W tym roku w jego mieszkaniu zostanie założona izba pamiątkowa, biblioteka i czytelnia, będące filią Poniewieskiej Biblioteki Publicznej G. Petkevičaitė-Bitė. Na ścianie domu umieszczona zostanie tablica pamiątkowa, w Poniewieskim Teatrze Dramatycznym urządzi się poświęconą J. Miltinisowi ekspozycję, a sam teatr będzie nosił jego imię.

Zjazd Towarzystwa Zdrowia

W środę w sali Kowieńskiej Kliniki Akademickiej odbył się Zjazd Litewskiego Towarzystwa Zdrowia. 60 delegatów reprezentowało na nim 15 instytucji leczniczych, należących do towarzystwa. Referat o działalności towarzystwa wygłosił jego przewodniczący V. Butkevičius. Mówiono o katastrofalnym stanie zdrowia ludności na Litwie, omówiono zadania zdrowotnych organizacji społecznych. Nowym kierownikiem towarzystwa został rektor Kowieńskiej Akademii Medycznej profesor Vilijus Grabauskas.

D. Čekuolis — ambasadorem w NATO

Nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Republiki Litewskiej w Królestwie Belgii Dalius Čekuolis dekretem prezydenta A. Brazauskasa mianowany też został ambasadorem w NATO.

Ambasador Litwy spotkała się z prezydentem Estonii

W Tallinnie prezydent Republiki Estońskiej Lennart Meri przyjął ambasadora Republiki Litewskiej w Estonii Halinę Kobeckaitė. Omówiono sprawy związane ze spotkaniem prezydentów trzech państw bałtyckich, przewidzianym w Jurmale na 8 lutego.

Wręczono odznaczenie ks. Antanasowi Liuimie

W środę prezydent republiki udekorował akademika profesora ks. Antanasa Liuimę orderem 3 klasy Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina. Pierwszy profesor Litwin Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie Antanas Liuima wyróżniony został za zasługi na polu krzewienia zdobyczy nauki i kultury litewskiego wychodztwa katolickiego na świecie oraz ważki wkład w restytucję Litewskiej Katolickiej Akademii Nauk jako jej były wieloletni przewodniczący.

Do Estonii i Łotwy bez wiz

W MSZ odbyło się spotkanie pracowników i ekspertów departamentów konsularnych MSZ Estonii, Łotwy i Litwy oraz departamentów migracji. Parafowano umowę rządów o zniesienie reżimu wizowego oraz dwa protokoły tej umowy: o trybie wzajemnych podróży cudzoziemców, zamieszkałych na terytoriach Estonii, Łotwy i Litwy oraz o polityce migracyjnej.

Dziennikarze muszą płacić za informacje

Ovidijus Lukošius, reporter dziennika "Lietuvos aidas" pisze, że zażądano od niego opłaty za informację o pewnym zarejestrowanym przedsiębiorstwie. Zast. kierownika wydziału rejestracji przedsiębiorstw stołecznego samorządu powiedziała, że podatek za informację o zarejestrowanych przedsiębiorstwach zaczęto pobierać od 1 stycznia br. w myśl ustawy o opłacie skarbowej. Jego wielkość — 10 litów — ustalił rząd. Bezpłatnie dane się udostępnia przedstawicielom władzy państwowej, prasie ulgi natomiast nie są przewidziane.

Na giełdzie coraz więcej towarów

Ostatnio Narodowe Zjednoczenie Giełd Towarowych w trybie eksperymentalnym zaczęło zawierać transakcje nie tylko w ramach tradycyjnego wtorkowego handlu, ale też w innych dniach tygodnia. Jak powiedział jej prezydent Vytautas Bajoriūnas, taki tryb sprawdził się, gdyż wzrosła podaż towarów. Obecnie w handlowym biuletynie informacyjnym , który brokerzy republiki otrzymują w każdy piątek, znajduje się około 7 tys. pozycji towarowych, czyli prawie o tysiąc więcej niż kilka miesięcy temu.

O społecznej radzie niepełnosprawnych

Zgodnie z art. 26 Ustawy Republiki Litewskiej o integracji społecznej inwalidów, rząd Litwy zatwierdził założenia Litewskiej Rady ds. Inwalidów przy rządzie Litwy. Będzie to stała instytucja społeczna, która pomoże rządowi Litwy w kształtowaniu polityki socjalnej, przygotowaniu i wcieleniu w życie państwowego programu rehabilitacji medycznej, zawodowej i społecznej inwalidów. Będzie ona zarządzała funduszem inwalidów, ośrodkami rehabilitacji i in. Przewodniczącym rady może być tylko inwalida, wybierany na okres pięciu lat.

Pierwsza międzynarodowa wystawa turystyczna

W dniach 2-5 lutego w Wileńskim Ośrodku Wystawowym "Karolina" odbywa się pierwsza na Litwie międzynarodowa wystawa, poświęcona turystyce, urlopom i spędzaniu czasu wolnego "VivatTur-95". Biorą w niej udział firmy turystyczne naszego kraju, hotele, restauracje, agencje lotnicze. Uczestniczy też kilka fińskich firm turystycznych oraz fińskie Towarzystwo Turystyczne, Estońskie Towarzystwo Turystyczne, Międzynarodowe Szwedzkie Towarzystwo Transportu Powietrznego, firma turystyczna z Białorusi.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Jadwiga PODMOSTKO

Premier się cieszy, że ranking rządu jest wyższy od Sejmu

"Egzamin" w dniu urodzin

Wczoraj premier A. Šleževičius świętował urodziny. Nie zapomnieli o tym posłowie, wręczając mu wiązankę kwiatów. Nie zwolnili go jednak od "egzaminu", czyli od godziny rządowej, podczas której odpowiadał na poselskie interpelacje.

Przywódca rządu zapewnił, iż w ciągu najbliższych lat nie może być mowy o dewaluacji lita, co sugerują niektórzy. Zdanie rządu w sprawie wykorzystania czeków inwestycyjnych, jak zaznaczył A. Šleževičius, jest jednoznacznie. Należy wykorzystać je w procesie inwestycyjnym, który dobiegnie końca prawdopodobnie jeszcze w tym kwartale. Niecelowo jest, zdaniem premiera, deponować je. Rząd przygotowuje aktualnie pakiet ustaw reglamentujących przebieg drugiego etapu prywatyzacji. Do zasadniczych błędów, popełnionych na wstępnym jego etapie A. Šleževičius zaliczył rozdzielenie całego mienia za czeki inwestycyjne, co nie ma analogii na świecie.

Prawicowi posłowie, komentując wyniki sondaży opinii publicznej, pytali, jak premier, którego popularność w społeczeństwie ciągle pada, może kierować rządem?

A. Šleževičius cieszył się, iż popularność rządu przekracza ranking Sejmu. Jest on przekonany, że dwa lata rządzenia krajem, podczas których zapadły niepopularne decyzje — liberalizacja cen, wprowadzenie nowych podatków i in. — nie mogły zwiększyć jego popularności w społeczeństwie. A. Šleževičius mimo to uważa, iż DPPL i jej rząd ma mandat zaufania. Jako dowód przytoczył sierpniowe referendum, podczas którego mieszkańcy wykazali rozsądek, nie dając się nabrać na 100 razową indeksację.

Jadwiga BIELAWSKA

Nowa koalicja w Sejmie RL

Małe frakcje sejmowe będą uzgadniały swoją działalność

Sejmowe frakcje Partii Demokratycznej, litewskich związków Narodowców oraz Więźniów Politycznych i Zesłańców utworzyły małą koalicję. Będą one koordynowały działalność i w uzgodnionych kwestiach reprezentowały się nawzajem. Starostowie tych frakcji Saulius Pečeliūnas, Leonas Milčius i Balys Gajauskas na konferencji prasowej powiedzieli, że Zgoda Ojczyzny, która łączyła wszystkie frakcje prawicowe, od blisko roku nie działa. Litewscy konserwatyści i chadeci, ich zdaniem, nie zawsze słuchają propozycji małych frakcji, toteż postanowiły współpracować na zasadach parytetowych.

Szczególnie ścisłą współpracę te organizacje polityczne przewidują w ramach wyborów do rad samorządów. Chociaż każda z nich zgłosi własne listy kandydatów, ale w niektórych okręgach będą one wspólne. Tam, gdzie kandydaci nie będą zgłaszani, demokraci, narodowcy oraz Związek Więźniów Politycznych i Zesłańców udzielą poparcia innym partiom prawicowym. "Zależy nam na przezwyciężeniu DPPL, a która z partii prawicowych zdobędzie więcej miejsc w samorządach — to już sprawa drugorzędna", zaznaczył **Balys Gajauskas.**

Leonas Milčius powiedział, że "ludzie pragną konsolidacji sił prawicowych, co jest potrzebne na przyszłość i politycy nie powinni udawać, że tego nie słyszą". Jego zdaniem, piękna przyszłość jednej partii i wielkość bynajmniej nie oznacza takiej przyszłości i wielkości całego państwa. Nie powiedział on jednak, jakiej partii prawicowej — Zgody Ojczyzny czy chadetów dotyczą te słowa.

W rządzie republiki

W środę na posiedzeniu omawiano ponad 30 kwestii

Zaaprobowano zgłoszoną przez samorząd m. Kłajpedy **korektę granic administracyjnych Kłajpedy i rejonu kłajpedzkiego.** Sejmowi w tej sprawie zostanie złożony projekt stosownej ustawy.

Skonstatowano brak odpowiednich przepisów prawnych, reglamentujących ochronę fauny, polowania. Problemy z tym związane stają się coraz aktualniejsze w miarę postępowania prywatyzacji ziemi, obszarów wodnych. **Przygotowano do Sejmu projekt ustawy Republiki Litewskiej o faunie.**

Zatwierdzono schemat strefowy Dziewieniskiego Parku Historycznego, jak również parków regionalnych.

Zatwierdzono założenia **dot. przyznawania i wypłaty emerytur państwowych pierwszego i drugiego stopnia,** które nabrały mocy z dniem 1 stycznia 1995 r. Takie emerytury będą przyznawane obywatelom Republiki Litewskiej, mającym szczególne zasługi w tworzeniu i rozwoju państwowości, gospodarki, kultury, nauki, sztuki, sportu. Skład komisji ds. przydziału emerytur na okres trzech lat zatwierdzi rząd.

Postanowiono założyć państwową instytucję naukową — **Instytut Problemów Spawania i Materiałoznawstwa.** Nastąpi to w drodze reorganizacji laboratorium materiałoznawstwa i spawalnictwa Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego.

Częściowo zmieniono uchwałę nr 225 z 31 marca 1994 r. "O udzielaniu kredytów na studia studentom wydziałów dziennych wyższych uczelni". Zwiększono roczną kwotę kredytów — dla studiujących na Litwie nie powinna ona przekraczać wysokości 48 miesięcznego minimum socjalnego, za granicą — stu. Ministerstwom i innym instytucjom państwowym, jeśli absolwent wykonuje bardzo potrzebną dla państwa pracę, zezwala się pokryć cały bądź część zwracanego kredytu.

Uzupełniono tryb ustalania taryf podatkowych za dzierżawę pomieszczeń mieszkalnych samorządów. Ustalono, że dla dzieci do lat pięciu nie nalicza się opłaty za korzystanie z windy, wprowadzono inne zmiany.

Powzięto uchwałę o **limitach kredytów ulgowych na budowę lub kupno domów mieszkalnych i mieszkań w 1995 r.**

Częściowo zmieniono i uzupełniono **przepisy paszportowe obywatela Republiki Litewskiej.** Dla osób, często się udających za granicę w związku z wykonywaną pracą, może być wydany osobny paszport na podróże.

Powołano grupę roboczą ds. koordynacji ustaw **o administracji powiatowej.** Kierownikiem grupy będzie sekretarz Ministerstwa Reform Administracyjnych i Samorządów J. Jurginis.

Uniwersytetowi Wileńskiemu zezwolono w dziedzinie nauk biologicznych otworzyć studia doktoranckie z biologii (neurobiologii). Uniwersytetowi Kłajpedzkiemu zezwolono nadawanie tytułów pedagogicznych w dziedzinie nauk przyrodniczych i matematyki.

Udokładniono taryfy kar za zwłokę. Postanowiono, że przedsiębiorstwa, które w terminie nie przeleją środków, płacą kary za zwłokę — 0,2 proc, należnej sumy za każdy dzień zwłoki.

Wprowadzono ulgowe taryfy cen gazu ziemnego i energii cieplnej dla świątyń. Za gaz ziemny, zużyty przez wspólnoty religijne do ogrzewania domów modlitwy — 222 lity za 1000 m^3 do końca sezonu ogrzewczego (było 453 Lt); za energię cieplną — 3,2 ct za 1 kWh do końca sezonu ogrzewczego (było 6,5 ct).

Przyjęto uchwałę w sprawie informowania wydziałów opieki samorządów miejskich i rejonowych **o dochodach i majątku mieszkańców, korzystających z pomocy socjalnej.**

Przyjęto uchwałę w sprawie uczczenia jubileuszu 50-lecia ONZ.

Centrum Informacyjne Rządu — ELTA

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 3 lutego 1995 r. ustala następującą relację lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty
Angielskie funty sterlingi	6.3272
100 ormiańskich drahm	0.9843
Australijskie dolary	3.0374
Austriackie szylingi	0.3741
100 azerbejdżańskich manat	0.0956
1000 białoruskich rubli	0.3445
Belgijskie franki	0.1279
Czeskie korony	0.1450
Duńskie korony	0.6675
ECU	4.9734
Estońskie korony	0.3283
100 hiszpańskich peset	3.0313
100 lirów włoskich	0.2489
100 japońskich jen	4.0235
Kanadyjskie dolary	2.8446
Kirgiskie somy	0.3704
100 kazachskich teng	6.9991
Łotewskie łaty	7.3529
Złote polskie	1.6359
Mołdawskie leje	0.9174
Norweskie korony	0.6008
Holenderskie guldeny	2.3490
Francuskie franki	0.7594
100 rubli rosyjskich	0.0981
SDR	5.8735
Singapurskie dolary	2.7554
Fińskie marki	0.8488
Szwedzkie korony	0.5365
Szwajcarskie franki	3.1128
10000 ukraińskich karbowańców	0.2755
Uzbeckie sumy	0.1600
100 węgierskich forint	3.5345
Niemieckie marki	2.6322

Walutą podstawową jest USD. Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 0,25 USD za 1 Lt, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
100 franków francuskich	45.33	47.19
100 marek niemieckich	157.18	163.60
100 dolarów amerykańskich	239.63	249.41
100 funtów brytyjskich	378.74	394.20
100 franków szwajcarskich	186.17	193.77

Czy chcecie, aby wasze osiedle zostało przyłączone do Wilna?

(Dokończenie ze str. 1)

Władze miejskie dążąc do swego celu wiele obiecują: że przyłączone ziemie zachowają status wsi, że ludzie odzyskają ziemię swych przodków, i będą mieli prawo kupienia lub otrzymania w równoważnej naturze ziemi na gospodarstwo indywidualne. Ciekawie, dlaczego, z jakiego powodu nie zezwolono na to dotychczas? Są to bajeczki dla naiwniaków. Ani słowa nie mówią decydenci o tym, na jak długo pozostanie status wsi — któż zabroni władzom miejskim na swych posiadłościach zmienić go już za miesiąc czy dwa? A po zmianie statusu bez trudu można już odzyskaną ojcowiznę, jak też wykupioną ziemię gospodarstwa indywidualnego, obłożyć takimi podatkami — jakie się płaci za ziemię w mieście. Wtedy to żadna działalność rolnicza na tych gruntach się nie opłaci i ty, szary człowieku, sam poprosisz, aby ktoś ci jak najszybciej zabrał tę ziemię.

Bardzo szkoda, że dla Wilna zamierza się też oddać Wakę Trocką — ostatni ośrodek nasiennictwa upraw rolnych w Litwie Wschodniej. Że tak postąpił rząd Vagneriusa niszcząc ośrodki nasiennictwa w Perłoji, Dukształch, Elmininkach jeszcze mogę zrozumieć — ci panowie burzyli cały istniejący na Litwie system rolnictwa. Tylko w żaden sposób nie mogę zrozumieć takiego traktowania nasiennictwa — podstawy rolnictwa — przez obecny rząd pana A. Šleževičiusa, czyli rząd przewodniczącego DPPL, która swe zwycięstwo w wyborach do Sejmu odniosła przede wszystkim dzięki głosom ludności wiejskiej.

Na zakończenie radziłbym Radzie Rejonu Wileńskiego wraz z wyborami do samorządów przeprowadzić sondaż w rejonie wileńskim, by ludzie dali odpowiedź na pytanie: "Czy chcecie, aby wasze osiedle zostało przyłączone do Wilna?" Po pierwsze, umożliwiłoby to mieszkańcom wsi wyrazić własne zdanie. Nie ulega wątpliwości, że będzie ono stanowczo negatywne. Po drugie, być może znalazłyby się osiedla, większość mieszkańców których chciałaby należeć do miasta (w co wątpię). Takie osiedla bez żadnych wyrzutów sumienia można by było oddać miastu. Ludności wiejskiej zaś życzę jak najaktywniejszego udziału w wyborach do samorządów i nie popełnienia błędu — głosowania tylko na te listy, na których są kandydaci gotowi ich bronić zdecydowanie i bezkompromisowo.

Jonas ŠEDYS,
doktor nauk rolniczych,
członek Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej

Z konferencji prasowej premiera rządu Adolfasa Šleževičiusa

"Podróż do Szwajcarii i Anglii była owocna..."

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa premiera rządu, który powrócił z podróży do Szwajcarii i Anglii. W Davos uczestniczył w spotkaniu szefów szeregu państw, organizacji międzynarodowych, biznesmenów, bankierów. Takie spotkanie już odbyło się po raz 25, w tym wzięło udział przeszło półtora tysiąca uczestników.

W Londynie premier wziął udział w zorganizowanym przez Litewską Agencję Inwestycyjną seminarium co do możliwości inwestycji firm angielskich do gospodarki Litwy. Uczestniczyli tu przedstawiciele z przeszło 130 firm z Wielkiej Brytanii.

— Oba spotkania były bardzo udane i owocne — powiedział Adolfas Šleževičius. — W Davos omówiono przebieg reform, problemy socjalne, kwestie pomocy krajom rozwijającym się, sprawy działalności rządów i tak dalej.

Spotkał się premier też z szeregiem osób oficjalnych, z kierownictwem MFW, BŚ, Georgem Sorosem i in. Odbyło się też spotkanie delegacji krajów północnych i bałtyckich, na którym omówiono drogi zacieśnienia współpracy i pomocy wzajemnej.

W Anglii premier zreferował stan gospodarki Litwy, odbył szereg spotkań. Biznesmeni Wlk. Brytanii bardzo przychylnie ustosunkowują się do naszych potrzeb. Premier powiedział, że już w tym kwartale na Litwie otworzy swą filię Królewski Bank Szkocji, że inne banki nie zamierzają wycofać się z finansowania modernizacji i rekonstrukcji Możejskiej Rafinerii, budowy terminalu naftowego w Butingé, po tym kiedy nadeszła wiadomość, iż rosyjski koncern naftowy "Lukoil" zerwał jednostronnie pertraktacje co do udziału w tej inwestycji.

Wysoko oceniają możliwości swej działalności kierownicy koncernu "Shell", którego placówki działają już na Litwie. Nb. na rozwój tej działalności koncern już wydzielił 10 mln dolarów.

Premier uznał, że wiele jest do zrobienia, jeżeli chodzi o przyciągnięcie na Litwę kapitału zagranicznego. Inwestorom zagranicznym przede wszystkim chodzi o zagrożenie kryminogenne w naszym państwie, no i o przejścia graniczne. Już coś niecoś robi się w tym kierunku: podpisano umowy z Białorusią i Polską o wspólnej pracy urzędów celnych. Przyszła kolej na podpisanie takiej umowy z Łotwą. Rozpoczęto też komputeryzację urzędów celnych. Obiecał też prezydent osobiście zwizytować przejścia graniczne.

Premier też potwierdził pogłoski, że minister finansów Eduardas Vilkelis złożył na jego ręce rezygnację, a wpływy do skarbu państwa za dwa ostatnie miesiące były najwyższe...

Zygmunt WIRPSZA

Krok do Europy

Litwa podpisała ramową konwencję ochrony mniejszości narodowych

W Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy ambasador Republiki Litewskiej przy Radzie Europy Aurimas Taurantas podpisał ramową konwencję ochrony mniejszości narodowych. Podpisała ją również Polska wraz z pozostałymi pięcioma krajami Rady Północy — łącznie 19 państw — sygnatariuszy RE. Estonia zamierza ją podpisać 2 lutego.

Ta konwencja to wyraz woli politycznej państw, ugruntowanej w 1993 r. w deklaracji spotkania wiedeńskiego szefów państw i rządów, która stała się pierwszym dokumentem prawnym, reglamentującym ogólne zasady ochrony mniejszości narodowych.

Litwa, która ratyfikowała międzynarodowe pakty ONZ z 1966 roku o prawach ekonomicznych, społecznych i kulturalnych oraz prawach politycznych i obywatelskich, podpisała konwencję o ochronie postawowych praw i wolności człowieka z 1950 r. oraz protokoły uzupełniające, a obecnie — nową ramową konwencję ochrony mniejszości narodowych, ugruntowuje wizerunek państwa, konsekwentnie wcielającego w życie standardy międzynarodowej wspólnoty w dziedzinie praw człowieka.

Komisja zadecydowała

Artyści J. Maksimowa i W. Wasiliew otrzymali obywatelstwo litewskie

Na posiedzeniu Komisji ds. Obywatelstwa, które odbyło się we czwartek, obywatelstwo Litwy nadano 26 obywatelom innych państw. Na posiedzeniu komisji przewodniczył prezydent republiki Algirdas Brazauskas, który też podpisze odpowiedni dekret.

Obywatelstwo Republiki Litewskiej nadano m.in. prezydentowi organizacji "Lietuvos Vyčiai" w Nowym Jorku i okręgu środkowego Atlantyku Jonasowi Laurynasowi Adaméneasowi, proboszczowi parafii ewangelicko-luterańskiej w Chicago, biskupowi litewskich luteranów poza granicami Litwy Hansowi Jurgisowi Dumpisowi, Litwinom USA, organizatorom działalności kulturalnej Jurgisowi Arvydasowi Anysasowi i Dalii Anysienė. Obywatelstwo litewskie otrzymali obywatele Białorusi, przewodniczący Związku Młodzieży Litewskiej na Białorusi Władimir Ławrynowicz i zast. przewodniczącego Towarzystwa Młodzieży Litewskiej Ziemi Gerwiackiej Galina Ławrynowicz, obywatel Rosji, wiceprzewodniczący wspólnoty litewskiej obwodu kaliningradzkiego Sigitas Samborskis.

Paszport obywatela litewskiego otrzymują primabalerina Teatru Wielkiego w Moskwie Jekaterina Maksimowa i wybitny baletmistrz Władimir Wasiliew. Aktywnie współpracują oni z Litewskim Teatrem Opery i Baletu, zamierzają to czynić również w przyszłości.

W końcu kadencji deputowani Wileńskiej Rady Miejskiej zaktywizowali się

Ale śmiecie w mieście chyba pozostawią dla nowych władz

Po kilku bardzo jałowych sesjach miejskich — ostatnia naprawdę się wyróżniła. Radni rzeczywiście się zaktywizowali — może dlatego, że już tak mało czasu dzieli ich od wyborów, a może dlatego, że samo życie wymaga rozwiązania zaiste fantastycznych wprost kryminalnych zagadek. O jednej z nich — jak się znalazły 4 samochody w garażu Rady Miejskiej, które im przekazała SA "Dzukija" — napiszemy w najbliższym czasie. Ale i inne poruszone tu kwestie były nie mniej ciekawe.

Jeszcze na poprzedniej sesji p.o. przewodniczącego Rady R. Čaplinskas powiedział, że "my tu się ze sobą kłócimy, a administracja powiatu wileńskiego pretenduje do naszych pomieszczeń". Rzeczywiście, 11 gabinetów samorządu (chwilowo) oddano już na potrzeby tej powstającej struktury, czemu bardzo ostro się sprzeciwili radni miasta.

Znów były głosy, że niektóre (nie wymieniono, jakie) redakcje potrafiły już się sprywatyzować.

Było oświetlenie alei Giedymina i uporządkowanie jej nawierzchni, które to prace w najbliższym czasie się rozpocznie, mówiono o wyższych opłatach za parkingi w śródmieściu, w tym że skwerowi u zbiegu ul. Sierakowskiego i Čiurlionisa grozi zagłada, gdyż jakoby ma się spiłować na nim 30 kasztanów.

Ale oczywiście punktem nr 1 był budżet miejski, który według słów mera V. Jasulaitisa, będzie nieco większy. Oprócz tego, przewiduje się, że miasto za dzierżawioną ziemię otrzyma 529 tys. Lt, które przeznaczy się na potrzeby gospodarki miejskiej.

No cóż, rośnie nadzieja, że może nowe władze miejskie uskutecznią wreszcie wywiezienie śmieci z ulic, bo stare na pewno już tego nie zdążą zrobić.

Helena GŁADKOWSKA

Kronika dyplomatyczna

Zostanie parafowany układ między Litwą a Białorusią

Wczoraj sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Litwy Albinas Januška udał się do Mińska. Ma tu być parafowany międzynarodowy układ o dobrosąsiedztwie i współpracy Republiki Litewskiej i Republiki Białorusi.

Przewiduje się również parafowanie porozumienia w sprawie sanatorium "Białoruś" w Druskiennikach, porozumienia w sprawie "Obiektu 500" i elektrowni wodnej "Przyjaźń narodów". Urządzenia "Obiektu 500" i elektrowni wodnej "Przyjaźń narodów" regulują poziom wody w jeziorze Dryświaty i są związane z zagwarantowaniem bezpieczeństwa Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Wszystkie te porozumienia mają być podpisane podczas wizyty prezydenta Republiki Białorusi Aleksandra Łukaszenki w Wilnie.

Dziś — dzień św. Błażeja

W dzień św. Błażeja, patrona od bólu gardła, święcono w kościołach jabłka, których używano następnie jako lekarstwa. Gdzieniegdzie organiści roznosili po domach święcone jabłka, otrzymując w zamian datki.

W niektórych okolicach zamiast jabłek święcono małe świeczki, tzw. błażejki, którymi potem okrążano gardło chorego. Zdarzało się też, że ksiądz trzymał w ręce dwie świece zapalone związane na krzyż, podstawiał je parafianom pod brodę, co miało chronić od bólu gardła. "Drudzy lepak błażejki ony sobie koło gardła wieszali, a ochrapieliny i inne gardłowe niemocy sobie tym leczyli" — wspominał Rej. Notabene jutro obchodzimy 490 rocznicę urodzin ojca polskiej literatury, tego, co to pierwszy powiedział, że "Polacy nie gęsi i swój język mają"...

B.Z.

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 1 lutego br. w republice dokonano 151 przestępstw, w tym były: 2 obrażenia ciała, 1 gwałt, 6 wybryków złośliwego chuligaństwa, 3 rabunki, 2 oszustwa, 130 kradzieży, w tym 19 — samochodów.

Zarejestrowano 7 wypadków ruchu drogowego, w których zginęła 1 osoba. Odnotowano 7 pożarów, ofiar nie było. Znaleziono zwłoki 2 denatów. Poszukuje się 22 osób, które zaginęły w nie wyjaśnionych okolicznościach. Zatrzymano 43 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw.

14-letni podlotek — gwałcicielem i mordercą

Po analizie materiału dowodowego kowieńska prokuratura postawiła w stan oskarżenia mieszkańca Kowna P. Navickasa (ur. 1980 r.) za popełnienie przestępstw wynikających z cz. 4 artykułu 118 Kodeksu Karnego RL (zgwałcenie nieletniej) i cz. 7 art. 105 KKRL (umyślne zabójstwo, którego motywem było ukrycie innego ciężkiego przestępstwa — gwałtu). Podejrzany zostanie poddany badaniom psychiatrycznym. Oskarża się go o to, że 14 stycznia br. w Kownie uprowadził Daivę Filipavičiūtė (ur. 1986 r.), zgwałcił ją, po czym wrzucił do rzeki. Na miejscu przestępstwa w tunelu pod mostem znaleziono poszkodowanej czapeczkę i spodnie. Podejrzewano również o współudział matkę P. Navickasa O. Davidavičienė, ale dowodów jej winy na razie nie ustalono.

Prawo karne zakłada, że odpowiedzialność za zabójstwo i zgwałcenie następuje po osiągnięciu przez winną osobę wieku 14 lat. Śledztwo trwa.

Kradzieże

31 stycznia br. z pokoju J. Barauskienė w domu wypoczynkowym "Vilija" w Połądze przy ul. Birutės 24 w nie wyjaśnionych okolicznościach skradziono 2 magnetowidy, wyroby ze złota i 200 dolarów. Straty szacują się na 9300 litów.

1 lutego z mieszkania Z. Žarejko w Wilnie przy ul. Ukmergės 228a-38 po wyłamaniu drzwi skradziono 4 tys. dolarów, aparaturę radiową, garderobę i dokumenty. Poszkodowany poniósł straty rzędu 20 tys. litów.

Napady nocne

1 lutego o godz. 3.00 na ul. Kalwaryjskiej w Wilnie grupa chuliganów pobiła J. Žigunową (ur. 1977 r.), która na skutek doznanego wstrząsu mózgu trafiła do szpitala.

1 lutego o godz. 5.00 nad ranem na ul. Basanavičiusa w Wilnie chuligani pobili I. Androłowicza (ur. 1937 r.), którego z pobitą głową odwieziono do szpitala.

Nieszczęśliwy wypadek

1 lutego br. o godz. 6.00 nad ranem z okna 4 piętra szpitala nr 3 w Kownie przy ul. Skuodo 27 wypadła pacjentka K. Witwicka (ur. 1913 r.). Poszkodowana poniosła śmierć na miejscu.

Z informacji policji rejonu wileńskiego

1 lutego na 22 km drogi Wilno-Soleczniki funkcjonariusze zatrzymali samochód VAZ-21063 IAO 850, przy którego kierownicy siedział obyw. Estonii B. Podejrzewa się go, że ma sfałszowany numer nadwozia.

Przygotowała
Leonarda JURGIELEWICZ

USA-Polska

Pawlak kładzie nacisk na współpracę gospodarczą

Podsumowując swoje pierwsze spotkania w stolicy USA, premier RP Waldemar Pawlak akcentował ekonomiczne wątki rozmów z przedstawicielami amerykańskiej administracji i Kongresu.

Premier zwrócił uwagę, że senator Hank Brown (autor ustawy o sojuszniczej współpracy państw Europy Środkowej z NATO), z którym rano rozmawiał, bardzo się ostatnio zaangażował w popieranie inwestycji i kooperacji gospodarczej Polski z USA.

Zapytany o przebieg rozmów z dyrektorem ds.Europy w Departamencie Stanu, Richardem Holbrooke'iem, premier poinformował, że "dotyczyła ona wzajemnych stosunków polsko-amerykańskich w zakresie bezpieczeństwa i obrony".

Premier Pawlak spotkał się z przewodniczącym komisji stosunków międzynarodowych Izby Reprezentantów, republikańskim kongresmenem Benem Gilmanem, znanym z popierania polskich aspiracji do NATO.

Ukraina

Grozi władza mafii

Ukrainie grozi władza mafii — twierdzi szef parlamentu Aleksander Moroz. Podczas spotkania z dziennikarzami oświadczył, że na Ukrainie są obecnie sprzyjające warunki do powstania 500 do 700 "klanów", które mogą całkowicie zawładnąć najważniejszymi sferami działalności państwa.

Przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy uważa, że państwo powinno wobec tego wziąć pod ochronę te sektory, które warunkują jego niewisłość i zdolności obronne. Zdaniem Moroza, dotyczy to zwłaszcza energetyki i sektorów rolniczego i przemysłowego. Przewodniczący uważa, że należy podjąć "strukturalną przebudowę" państwowego sektora gospodarczego, a przede wszystkim udzielić poparcia tym jego gałęziom, które są priorytetowe dla interesów państwa.

Pięciokrotnie wzrosły czynsze i ceny prądu

Od 1 lutego mieszkańcy Ukrainy będą płacić pięciokrotnie wyższe czynsze. Tak samo wzrastają ceny energii elektrycznej, które teraz osiągną poziom światowy. Czterokrotnie więcej trzeba będzie wydać na bilety komunikacji miejskiej i usługi komunalne.

Za wodę, światło i ogrzewanie mieszkań przeciętny kijowianin zapłaci około miliona karbowańców, tj. prawie całą średnią miesięczną pensję. Bilet trolejbusowy od środy kosztuje już nie 1000 lecz 5000 karbowańców, a miesięczny, uprawniający do korzystania z różnych środków transportu miejskiego — 830 000 zamiast 170 000 karbowańców. Jednak ceny nie wszędzie będą jednakowe. O ich poziomie mogą obecnie decydować miejscowe władze.

Białoruś

Parlament ograniczył władzę prezydenta

Białoruski parlament przyjął ustawę, która mocno ogranicza władzę prezydenta Aleksandra Łukaszenki, jednak doradca szefa państwa twierdzi, iż prezydent może zablokować ustawę.

Deputowani dużą większością uchwalili ustawę umożliwiającą usunięcie prezydenta przez parlament w przypadku naruszenia przez niego konstytucji bądź popełnienia przestępstwa. Rada Najwyższa nie chciała nawet rozpatrywać wniosku Łukaszenki o nadanie mu prawa zmiany ustaw swoimi dekretami.

Szef kancelarii prezydenta Leonid Sinicyn powiedział, że celem parlamentu jest nie rozgraniczenie pełnomocnictw między poszczególnymi rodzajami władzy, lecz ograniczenie uprawnień prezydenta. Według deputowanego Borysa Guntera, konstytucja dawała Łukaszence uprawnienia króla i dlatego wynikła potrzeba ograniczenia jego prerogatyw i kontrolowania działalności.

Białoruscy deputowani uchwalili również przywileje dla siebie, jak np. dożywotnie wysokie emerytury, dobrze płatne miejsca pracy po zakończeniu kadencji oraz bezpłatne korzystanie z ośrodków medycznych i wypoczynkowych.

W maju odbędą się na Białorusi wybory parlamentarne.

Holandia

Ewakuacja na razie zakończona, wały ledwie trzymają

Ewakuacja około 250 tys. mieszkańców najbardziej zagrożonych zalaniem terenów w delcie Mozy i Renu w Holandii praktycznie zakończyła się.

Równocześnie wojsko, straż pożarna i ochotnicy już drugą dobę walczyli o podtrzymanie cieknących jak sito wałów przeciwpowodziowych w kilku szczególnie osłabionych miejscach. "Sytuacja jest krytyczna, ale stabilna" — informowała telewizja. Dotyczyło to również poziomu wezbranych rzek.

Najbardziej zagrożony był wał wzdłuż południowego ramienia Renu, Waalu (hol. Merwede), na wysokości wsi Ochten w regionie Betuwe (Batawii) na wschód od miasta Tiel. W środę wał zaczął się w pewnej chwili dosłownie przesuwać pod wpływem masy wezbranych wód.

Obawiano się, że z chwilą całkowitego przerwania wału na położone poniżej tereny (są to osuszone i zagospodarowane bagna, poldery, leżące poniżej poziomu rzek i morza) wedrze się fala powodziowa o wysokości co najmniej 5 metrów. W ciągu kilku godzin ewakuowano 22 tys. okolicznych mieszkańców nie przewidzianych wcześniej do ewakuacji.

Republiki bałtyckie

Litwa, Łotwa i Estonia naciskają na przyjęcie do UE i NATO

Trzy kraje bałtyckie — Litwa, Łotwa i Estonia — wezwały Unię Europejską i NATO, aby nadały najwyższy priorytet ich zamiarowi przystąpienia do tych organizacji. Kraje te twierdzą, że szybszy rozwój ekonomiczny pozwoliłby im uwolnić się od cienia Rosji.

"Przywódcy polityczni w Europie nie rozumieją, że nadszedł czas działania na rzecz rozszerzenia Unii Europejskiej" — powiedział estoński minister spraw zagranicznych Juri Luik na międzynarodowej konferencji w Paryżu. Zdaniem Luika, członkostwo państw bałtyckich w NATO leżałoby w interesie Rosji.

Szef litewskiej dyplomacji Povilas Gylys oświadczył nawiązując do wypowiedzi prezydenta Borysa Jelcyna na szczycie OBWE w Budapeszcie, iż mimo wszystko lepszy jest zimny pokój niż zimna wojna. Jego łotewski kolega Valdis Birkavs dodał, że kraje bałtyckie nie mają wyboru i muszą dążyć w kierunku Unii Europejskiej, aby wyjść z "rosyjskiej orbity". Moskwa jest zdecydowanie przeciwna rozszerzaniu NATO na wschód.

Rosja

Czeczeńska opozycja gotowa do sformowania rządu pod okiem Moskwy

Opozycja antydudajewowska oczekuje z niecierpliwością zakończenia operacji zbrojnej w Czeczenii, by pod kontrolą Moskwy przejąć władzę. Zdaniem jednego z jej przywódców, Salambeka Chadżijewa, rząd z udziałem przedstawicieli różnych ugrupowań opozycyjnych powstanie już w lutym.

Opozycja, której siedzibą pozostaje Znamienskoje, małe miasteczko położone 80 km na północny zachód od Groznego, działa zgodnie z opracowanym przez siebie planem, który zyskał aprobatę władz rosyjskich — twierdzi Abdullah Bułgajew, wicepremier tzw. rządu odrodzenia narodowego, który powstał jesienią ub. roku pod wodzą Chadżijewa.

Zgodnie z tym planem, w pierwszym etapie "normalizacji" na czele rządu Czeczenii staną przedstawiciele dwóch najważniejszych ugrupowań opozycji — Chadżijew (były radziecki wiceminister przemysłu petrochemicznego) oraz Umar Awturchanow, przywódca tzw. tymczasowej rady narodu czeczeńskiego (koalicja utworzona latem ub.roku przy poparciu Moskwy).

Drugi etap to zorganizowanie wyborów i referendum w sprawie przyszłych stosunków między Rosją i republiką czeczeńską, których organizatorami mają być władze czeczeńskie i federacyjne.

Bułgajew powiedział, że Moskwa rozpatrywała wiele wersji rozwiązań w Czeczenii, ale istotą ich wszystkich jest przywrócenie "ładu konstytucyjnego", tj. powrót tej północnokaukaskiej republiki na łono Federacji Rosyjskiej.

Według Siergieja Butina, rzecznika ministerstwa ds.narodowości i polityki regionalnej Rosji, zanim w Czeczenii zostaną przeprowadzone wybory, w republice tej może zostać na okres przejściowy ustanowiona administracja prezydencka (administratorem Jelcyna byłby wicepremier Rosji Nikołaj Siemionow). Administracja taka działałaby równolegle z rządem Chadżijewa. Moskwa nie wyklucza także możliwości ponownego połączenia Czeczenii z Inguszją. Obie tworzyły w czasach radzieckich czeczeńsko-inguską republikę autonomiczną. Stan ten trwał do listopada 1991 roku, gdy Dudajew ogłosił niepodległość Czeczenii.

NA ZDJĘCIU: walki w Groznym nie ucichną.

Fot. EPA-ELTA

Ekwador-Peru

Starcia w przygranicznej strefie

Peruwiańskie samoloty wojskowe zbombardowały ekwadorskie pozycje obronne w pobliżu granicy między dwoma krajami.

"Bombardowanie trwa, mimo rozmów prowadzonych w Rio de Janeiro" — powiedział pułkownik armii ekwadorskiej Jose Gribaldo w mieście Shell, położonym 120 kilometrów od strefy konfliktu.

Informacji tych nie skomentowali przedstawiciele armii peruwiańskiej, którzy od czasu wybuchu walk przed tygodniem w strefie granicznej nie przekazywali prasie prawie żadnych wiadomości.

W Quito dowództwo wojskowe stwierdziło, że Peru wznowiło w środę o godz. 10.00 czasu lokalnego ataki powietrzne i lądowe na pozycje armii ekwadorskiej w Coangos i Condor Mirador. Dowództwo ekwadorskie oskarżyło Peru o nasilanie ofensywy zbrojnej, w której biorą udział bombowce i helikoptery bojowe.

Prezydent Peru Alberto Fujimori w wygłoszonym w nocy ze środy na czwartek krótkim przemówieniu telewizyjnym do narodu zaproponował zawieszenie broni i utworzenie strefy zdemilitaryzowanej wzdłuż granicy z Ekwadorem, jako rozwiązanie konfliktu granicznego. Powiedział, że ubolewa z powodu wybuchu starć zbrojnych między obu krajami, podkreślając jednocześnie, że jego kraj jest zdecydowany bronić swego terytorium.

"Chociaż nie osiągnięto jeszcze definitywnego porozumienia w sprawie rozejmu, Peru i społeczność międzynarodowa mogą być pewne naszej woli ustanowienia wkrótce pokoju" — stwierdził prezydent. "W tym celu proponujemy zawieszenie broni i utworzenie strefy zdemilitaryzowanej w strefie konfliktu. Byłby to obszar wolny od wojsk obu krajów" — powiedział Fujimori. W strefie tej powinna przystąpić do pracy komisja obserwatorów czterech krajów- gwarantów protokółu z Rio.

Fujimori stwierdził też, że Peru "gotowe jest do natychmiastowego wycofania czołgów, ciężkiej artylerii i okrętów wojennych, kiedy tylko uzgodnione zostanie porozumienie w sprawie utworzenia strefy zdemilitaryzowanej". Zapewniał, że jego kraj nie pozostanie bierny i nie będzie tolerował naruszania jego obszaru. "Wdarcie się wojsk ekwadorskich na terytorium peruwiańskie spotkało się ze zdecydowaną reakcją naszych sił zbrojnych" — podkreślił prezydent.

Polityka

Prezydent mógłby stanąć przed Trybunałem Stanu

Gdyby prezydent zdecydował się na rozwiązanie parlamentu i naruszenie porządku konstytucyjnego, Trybunał Stanu musiałby określić jego winę lub brak winy — powiedział dziennikarzom przewodniczący Klubu Parlamentarnego Unii Wolności Bronisław Geremek. Lider UW Tadeusz Mazowiecki stwierdził, że ze spotkania z prezydentem przedstawiciele władz Unii wyszli "poważnie zaniepokojeni".

Geremek powiedział, że prezydent "wykazał zrozumienie" wobec możliwości postawienia go przed Trybunałem Stanu.

Unia nie zaakceptuje żadnych kroków niezgodnych z porządkiem konstytucyjnym i przekazała to stanowisko prezydentowi. Uważa równocześnie, że rząd "wyczerpał swe możliwości". Trzeba zatem szukać innych rozwiązań na drodze parlamentarnej, a jednym z nich mogłoby być utworzenie rządu ponadpartyjnego.

Zaniepokojenie Unii — wyjaśniał Mazowiecki — wywołuje zaostrzająca się faza konfliktu i możliwość podjęcia kroków, z którymi UW nie mogłaby się zgodzić. Na pytanie, czy prezydent skłania się do rozwiązania parlamentu, Mazowiecki odpowiedział: "tak, jest silnie zdeterminowany". Dodał, że nie odniósł jednak wrażenia, iż prezydent byłby skłonny użyć siły.

Oprócz powołania rządu ponadpartyjnego w grę mogłoby ewentualnie wchodzić samorozwiązanie parlamentu — powiedział Geremek. Wiceprzewodniczący partii Donald Tusk stwierdził, że prezydent "był sceptyczny" co do propozycji parlamentarnych rozwiązań konfliktu.

* * *

Prezydia Unii Wolności i Klubu Parlamentarnego Unii Wolności przekazały następujące oświadczenie:

"1. Unia Wolności z rosnącym niepokojem obserwuje narastający konflikt między głównymi ośrodkami władzy wykonawczej.

2. Ani Prezydent, ani koalicja nie przedstawiły koncepcji wyjścia z kryzysu. Nieudolność rządu, arogancja jego urzędników, ich nadużycia, kryminalne zarzuty wobec niektórych z nich — wszystko to stawia pod znakiem zapytania sens trwania gabinetu W. Pawlaka.

3. Najsurowsza ocena rządu nie może być pretekstem do łamania konstytucji. Potrzeba zmiany rządu nie jest i nie będzie usprawiedliwieniem dla obchodzenia prawa. Unia Wolności stwierdza jednoznacznie, że nie widzi obecnie podstaw prawnych do rozwiązania parlamentu".

Marszałek Oleksy zamierza zwołać Konwent Seniorów

Marszałek Sejmu Józef Oleksy powiedział, że zamierza zrealizować wniosek o zwołaniu Konwentu Seniorów podczas obecnego posiedzenia Sejmu. "Konwent jest ciałem, który oprócz funkcji regulaminowych jest też reprezentacją politycznego układu Sejmu i w sytuacjach, kiedy toczą się sprawy dotyczące całego kraju, układu demokratycznego, warto, żeby Konwent mógł o tym porozmawiać" — dodał.

Pytany, czy traktuje poważnie zapowiedzi przekazane przez UW o rozwiązaniu parlamentu, Oleksy powiedział: "To są poważne sprawy, więc trudno je traktować niepoważnie. Pamiętajmy, że pogróżki i zapowiedzi prezydenta pod adresem Sejmu nie padają od wczoraj, więc specjalnie nie jestem zaskoczony. Prezydent Lech Wałęsa wczoraj nic nie ogłosił. Jest to jeden z kolejnych sygnałów o trwających, jakby zamiarach pod adresem Sejmu. Wolałbym usłyszeć oświadczenie samego prezydenta, ale chcę dodać, że bardzo doceniam to, co oświadczyła UW po wczorajszym spotkaniu z Lechem Wałęsą. Cieszę się z tego, to cementuje demokratyczny obóz i siły chroniące demokrację w razie jej zagrożenia. Myślę, że dyskusja na posiedzeniu Konwentu będzie tego samego typu".

Oleksy nie odpowiedział na pytanie, czy istnieje możliwość powołania nowej koalicji. "Wszystko bardzo wartko się toczy, nie ma premiera, nie było jeszcze konsultacji wewnątrz koalicji". Dodał również, że nie zdążył jeszcze wniknąć w koncepcję UW powołania rządu ponadpartyjnego.

Na pytanie, czy będzie Zgromadzenie Narodowe, marszałek odpowiedział: "Nie jestem przekonany, czy jest to aktualna sprawa. Przypomnę, iż sygnalizowałem, że taka celowość zwołania Zgromadzenia się rysowała, ale wtedy układ polityczny zareagował obojętnie. Uważam, że pochopność zwołania ZN nie powinna zaistnieć". Podkreślił, że Sejm pracuje i będzie pracował nadal, niezależnie od tego, jakie groźne tony wokół niego mogą się rozlegać.

Gospodarka

Inflacja jest wysoka

W 1994 r. nastąpiło wyhamowanie tempa inflacji — do 32,2 proc. średniorocznie (wobec 35,3 proc. w 1993 r.). Wzrost cen był jednak wyższy od zakładanego w ustawie budżetowej (27,2 proc.), co — zdaniem Józefa Oleńskiego, prezesa Głównego Urzędu Statystycznego — "jest niezbyt optymistycznym faktem". "To nie brak popiwku w ub.r., lecz inne czynniki decydowały i decydują o inflacji" — dodał wiceprezes GUS Roman Sawiński.

Według szacunkowych danych, wpływ ubiegłorocznej inflacji na wzrost cen w 1995 r. będzie się kształtował na poziomie 13-14 proc. W 1994 r. tzw. przechodzące na następny rok skutki zmian cen (czyli z 1993 r.) wyniosły 15,6 proc., a przed dwoma laty — 14,5 proc.

Według szefa GUS, brak przez cztery miesiące, od kwietnia do sierpnia ub.r. kontroli wzrostu wynagrodzeń "nie spowodował obserwowanewgo przez statystykę impulsu inflacyjnego". Wypłata dodatkowych pieniędzy nie przyczyniła się bowiem — w skali całej gospodarki — do zwiększenia popytu, a tym samym do podwyższenia cen.

Oleński podkreślił, że inflacja w Polsce ma charakter wyraźnie kosztowy, a głównych przyczyn tak wysokiego wzrostu cen należy upatrywać w: podwyżkach urzędowych (energia, gaz, CO, benzyna, wyroby spirytusowe) oraz w skutkach suszy wpływającej na wysoki wzrost cen artykułów żywnościowych (np. ziemniaki w grudniu ub.r. kosztowały o 170 proc. więcej niż rok wcześniej).

Sondaż

Polacy są za wprowadzeniem wiz dla obywateli b. ZSRR

Większość Polaków (64 proc.) zaakceptowałaby ponowne wprowadzenie wiz dla obywateli byłego ZSRR — twierdzi Centrum Badania Opinii Społecznej. Co czwarty respondent CBOS-u (25 proc.) był przeciwny takiemu rozwiązaniu. Przeważa opinia (74 proc.), że zaostrzenie przepisów wizowych wpłynęłoby korzystnie na bezpieczeństwo Polaków.

Ponad połowa zapytanych (56 proc.) uznała, że bezwizowy ruch przez wschodnią granicę przyniósł więcej złego niż dobrego, 7 proc. — że wywołał korzystne skutki.

Według CBOS-u, aż 70 proc. Polaków uważa, iż Polska nie wykorzystała lub wykorzystała w niewielkim stopniu możliwości wynikające z położenia między b. ZSRR a krajami Unii Europejskiej. Tylko 7 proc. badanych uznało, że Polska wykorzystała te możliwości na tyle, na ile to było możliwe.

Mimo że Polacy akceptują ścisłą współpracę gospodarczą z Rosją i innymi krajami b. ZSRR, to w kwestii przyznania szczególnych uprawnień firmom handlującym ze wschodnimi sąsiadami zdania mają podzielone; co trzeci badany (33 proc.) uznał za słuszne stosowanie ulg i przywilejów w handlu z partnerami z b. ZSRR, podobna liczba respondentów (36 proc.) była temu przeciwna.

Wypadek

Tajemnicze rozbicie rządowej limuzyny

Minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Andrzej Śmietanko potwierdził na konferencji prasowej, iż jego służbowa lancia, "kierowana przez burmistrza Orzysza Adama Koronkiewicza, uległa rozbiciu w lipcu ub.r.". "Wszystkie inne pomówienia nie mają nic wspólnego z prawdą" — oświadczył minister.

Śmietanko powiedział, że samochód został naprawiony w autoryzowanej stacji obsługi samochodów, do której kierowane są wszystkie auta Urzędu Rady Ministrów. Koszt naprawy, wynoszący 160 mln starych (16 tys. nowych) zł pokrył PZU.

Pytany, czy Koronkiewicz miał prawo używać służbowej lancii, minister powiedział: "W tej sprawie toczy się postępowanie wyjaśniające". Postępowanie w sprawie tego wypadku prowadzi prokuratura w Piszu.

W końcu stycznia prasa polska podawała, że do ministra sprawiedliwości wpłynął list Jarosława Z., przebywającego obecnie w więzieniu. Twierdził w nim, że latem ub.r. pił w Orzyszu piwo z ministrem, który miał — według Jarosława Z. — wkrótce potem rozbić swą lancię, za co winę miał wziąć na siebie burmistrz Orzysza, działacz PSL. Jarosław Z. oskarżał też Śmietankę o napastowanie seksualne młodej dziewczyny w podorzyskim lesie.

Prasa

"Życie Warszawy"

Chodzi raczej o ślepe naboje

Lech Wałęsa ma wielki talent do prowadzenia gier, podczas których nie wiadomo, jakie są reguły i gdzie mieści się boisko. I tym razem wszyscy głowią się, jaką prowadzi grę, gdy publicznie zapowiada rozwiązanie parlamentu — pisze w "Życiu Warszawy" Jerzy Wysocki. Komentator dziennika zastanawia się, czy chodzi o ustępstwa postawionej pod ścianą koalicji, czy też rzeczywiście "wariant Jelcyna" przyniósłby Wałęsie realne korzyści.

Odnotowując trafność prezydenckiej kampanii Wałęsy, której przewodnim motywem jest patriotyczny antykomunizm, Wysocki uważa, że rozwiązując parlament prezydent zyska swobodę działania, ale też traci przeciwnika, z którym tocząc nieustanną walkę zdobywałby kolejne punkty, mierzone wyborczym poparciem. "Wiele więc wskazuje, że tym razem pistolet Wałęsy ma ślepe naboje. Jeśli jednak naboje są ostre, nie będzie to jedyny strzał Wałęsy. Z tej amunicji już trzeba będzie strzelać dalej. Będzie to "wariant Jelcyna" — twierdzi komentator "Ż.W".

"Trybuna"

Wszystko zależy od prezydenta

Jeśli prezydent zdecyduje się na rozwiązanie parlamentu, to będzie miał przeciw sobie większość społeczeństwa, główne partie polityczne, prawo, a także część sił porządkowych i armii — ostrzega w "Trybunie" Stanisław Cwik. Jego zdaniem można się spodziewać również protestów światowej opinii publicznej.

Autor "Stu słów" uważa, że Polska zachowa szansę na rozwiązanie obecnych problemów jeśli prezydent podpisze ustawę budżetową i będzie przestrzegał prawa. Wówczas będzie można rozmawiać o rekonstrukcji lub zmianie rządu, uchwalić konstytucję, podpisać konkordat oraz zachować obecne trendy rozwojowe w gospodarce — zaznacza Cwik. "Prezydent natomiast podtrzyma swoją szansę na następną kadencję..." — pisze komentator "Trybuny".

"Gazeta Wyborcza"

Potwierdzamy kandydaturę Szeremietiewa

O potwierdzeniu się własnej informacji, że wbrew SLD premier zaproponował prezydentowi, by szefem MON został Romuald Szeremietiew — informuje "Gazeta Wyborcza".

Odnotowując stan szoku, jaki tym wywołała w koalicji, a zwłaszcza w Sojuszu redakcja wyjaśnia, iż fakt zgłoszenia przez Pawlaka i przyjęcia przez Wałęsę kandydatury Szeremietiewa ponownie potwierdziło jej — zastrzegając anonimowość — "dwóch wysokich urzędników Kancelarii Prezydenta (w tym jeden związany z wojskowością), wysoki urzędnik MON, minister z gabinetu Pawlaka i jeden z liderów SLD". Według gazety potwierdził to także Lech Wałęsa w rozmowie z politykami Unii Wolności. Czy kandydatura Szeremietiewa wywoła kryzys rządowy? Czy powstanie ponadpartyjny rząd fachowców? — zastanawia się "G.W".

"Rzeczpospolita"

Denominacja bez specjalnych konsekwencji

Większość Polaków uważa, że denominacja złotego nie ma żadnego wpływu na ich życie codzienne, tylko co czwarty odczuwa jej negatywne skutki, znikoma część (6 proc.) widzi zaś pozytywy — informuje "Rzeczpospolita" powołując się na styczniową sondę Pracowni Badań Społecznych.

Jej wyniki wskazują, że denominacja okazała się najbardziej uciążliwa dla osób starszych. 37 proc. Polaków powyżej 60 lat widzi negatywy operacji obcięcia czterech zer, podczas gdy takie uczucie podziela tylko 10 proc. osób w wieku od 18 do 24 lat. Na denominację w mniejszym stopniu narzekają niepracujący. Nieco więcej niezadowolonych jest wśród kobiet (23 proc.) niż wśród mężczyzn (19 proc.) Najmniej narzekają na denominację uczniowie i studenci, najbardziej zaś robotnicy niewykwalifikowani i gospodynie domowe — pisze "Rzeczpospolita".

Z życia wzięte

Niedolce vita cukiernika

Pierwsze denominacyjne oszustwo dokonało się w Szczecinie w cukierni przy ul. 3 Maja. Mężczyzna wręczył kasjerce starą 50-złotową monetę z czasów PRL-u i wmówiwszy jej, że to nowy, jak najbardziej ważny i aktualny pieniądz, nabył drogą kupna eklery i bajadery, a na dodatek zainkasował pokaźną sumę reszty. Co za czasy, nawet cukiernicy nie mają dolce vita!

Prawe lewem

Krakowscy policjanci ujęli na gorącym uczynku w dzielnicy Podgórze szajkę złodziei lewych butów. Druga część bandy dokradała prawe buty w Śródmieściu, bo akurat tamtejsze sklepy nie tolerowały lewej nogi do przymiarki. Było trochę roboty ze skompletowaniem pary, ale widocznie interes musiał się opłacać.

Bez roboty

W Nysie (woj. opolskie), która szczyci się niechlubnie jednym z wyższych w Polsce wskaźników bezrobocia (21 proc.), pozostający bez pracy postanowili założyć organizację broniącą ich interesów. Prawo przewiduje, że do rejestracji potrzebne jest minimum 15 osób. Na zebranie przyszło 11. Reszta miała co innego do roboty?

Sami nie wiecie...

Ojcowie Przemyśla podjęli uchwałę, że w budynku urzędu miejskiego nie wolno palić tytoniu. W przerwie sesji grupa radnych pognała do mieszczącego się w tym samym gmachu klubu, aby zaciągnąć się zakazanym dymkiem. Kelnerka-służbistka-formalistka zwróciła im uwagę. "A kto to uchwalił, że nie wolno palić?" — zdziwili się radni.

Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS **rytas**

* "Po klęsce w Kownie telewizja "LitPoliinter" przenosi się do Wilna" — pisze Jadwyga Pekarskaitė:

«Wczoraj w południe na zebraniu pracowników telewizji "LitPoliinter" nie poinformowano o zasadniczych zmianach w telewizji: zmieni się nie tylko charakter pracy, liczba programów autorskich, lecz i gospodarz oraz nazwa, a sama telewizja przeniesie się do Wilna. Wszystkim zaproponowano napisać podania z prośbą o zwolnienie z pracy od 6 lutego. Motywacja — od tego dnia zostaną przerwane transmisje programów telewizyjnych, jako że "LitPoliinter TV" zadłużyła się za kanał.

"Nie było to dla nas nowością" — wczoraj dziennikowi "Lietuvos rytas" powiedział jeden z pracowników centrum technicznego telewizji. O możliwych zmianach w pracy krążyły pogłoski i mówiło się od Nowego Roku.(...)

W chwili, gdy odbywało się zebranie, prezes zarządu Banku Rolnego P. Vilūnas dziennikarce "Lietuvos rytas" powiedział, że telewizję zachowa się za wszelką cenę.

"Nasz cel — jak najszybciej telewizję odłączyć od "Lit-Poliinter" — mówił kierownik banku. W jaki sposób uczyni się to — nie powiedział. Zdaniem P. Vilūnasa, los dalszy telewizji potoczy się następująco: założona ZSA weźmie udział w konkursie na wynajęcie kanału, która liczy na zwycięstwo. "W przeciwnym razie Litwa nie będzie oglądała "Ostankino", ponieważ nie będzie komu płacić za kanał" — mówił kierownik banku. Konkretne wyniki konkursu, jak twierdził, będą znane w najbliższych dniach.(...)

Z Lėpes w rejonie kowieńskim telewizja przeniesie się do Wilna i obierze siedzibę w gmachu należącym do spółki akcyjnej (w byłym zakładzie nr 555) "Rimeda". Na razie nie wiadomo, jaki będzie dalszy los budynku w Lapės.(...)

Zapytany o to, na ile uzasadnione są pogłoski, że R. Bubnelis uciekł za granicę, teść, kierujący "Ancorobankiem" A. Nausėda odpowiedział: "Nie uważam, że jest tak — bo gdzie uciekłby bez pieniędzy".

Była żona R. Bubnelisa również powiedziała, że nie wie, gdzie jest były mąż, nie zna ani adresu, ani telefonu. To samo twierdziła przedstawicielom firm i pojedynczym osobom zwracającym się pod stary adres, chociaż proponowała zostawić swe dane — może się R. Bubnelis odezwie.(...)

Prezydentowi firmy "LitPoliinter" R. Bubnelisowi wytoczono sprawę o naruszenia w operacjach walutowych. Jak "Lietuvos rytas" poinformował, pewien funkcjonariusz policji, który nie zechciał ujawnić swego nazwiska, jest możliwe, że będzie sądzony również za oszustwa, przepisanie mienia dla trzecich osób w obliczu bankructwa i in.».

RESPUBLIKA

* "Uciekajcie, chłopcy, Rosjanie idą" — Aldona Kvedarienė pisze o życiu ludzi na pograniczu.

«Chociaż Poviliukas Woroncewów mówi, że nie boi się żołnierzy rosyjskich, jednak by nie wpaść na lód, jedną rączką mocno opiera się o śnieg. Pędzące z górki na podwórzu saneczki nagle skręcają w bok, wyrzynając głęboki ślad w śniegu i stają. Obejścia w Wisztyńcach prawie wszystkie prowadzą do jeziora. Dlatego stary Meškaitis nie może uwierzyć, że wzbroniony mu jest wstęp na lód. Stoi oparty o złącza obory, kilka metrów dalej — lód. "Czy to wasz człowiek tam łapie ryby? — pyta. — Ostrożnie. Wraz Rosjanie przyjdą. Nie spostrzeżecie się, jak zabiorą". My jednak właśnie po to przyjechaliśmy, by zobaczyć, jak kaliningradzka straż graniczna wygania Litwinów z jeziora Wisztynieckiego, jak każą kłaść się na lodzie, jak przestępców pędzą z opartymi o plecy lufami karabinów maszynowych, a stawiającym opór — kule gwiżdżą przy samym uchu.

Gdy lód zaciągnął jezioro tylko na 5 metrów od brzegu i wybrzeżem rosyjscy żołnierze prowadzili Algisa Meškaitisa, wieś się tak nie wystraszyła, jak wtedy, gdy latem przypływając kuter zaczął ciągnąć na hakach na przeciwległy brzeg łódki. Wtedy na brzegu denerwowały się kobiety wisztyńskie, których mężowie siedzieli w tych łódkach i, nie wiedząc co robić, krzyczały. (...)

Nie tylko litewska straż graniczna jest bezsilną wobec Rosjan, lecz i Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy: Tu nas poinformowano, że zgodnie z normami międzynarodowymi granica wodna między dwoma państwami powinna przechodzić równą linią. Granicę lądową między Kaliningradem a Litwą ustalono, a więc Jezioro Wisztynieckie ma być podzielone na połowę. Jednak umowy takiej jeszcze nie podpisano. A jeżeli nie podpisano, to na jeziorze codziennie można spodziewać się konfliktu. To zależy, jak powiedziano nam w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, od rozsądku dowódców rosyjskiej straży granicznej. W dniu, gdy dreptaliśmy po jeziorze, rosyjska straż graniczna nie znęcała się ani nad nagimi, ani nad ubranymi litewskimi rybakami. Chodziliśmy wzdłuż i wszerz po Jeziorze Wisztynieckim, mogliśmy dotrzeć do Kaliningradu: Jakby niby nic. Zapewne w tym dniu dyżurował mądry dowódca».

Diena

"Temat dnia"

«...Czasami narzekamy — mało inwestycji zagranicznych. Byli, a może jeszcze są tacy, co z nadzieją spoglądają na Amerykę — tam mieszkają nasi bogaci rodacy, pomogą. Rzeczywiście, sporo i z całego serca pomogli. Pomogli w pierwszym roku Odrodzenia otworzyć drzwi wielkich polityków świata, pomogli w chwili niebezpieczeństwa zadbać obronę Rady Najwyższej, niejeden dotychczas pracuje tu, na Litwie, dla jej dobra, pobierając w pojęciu Zachodu symboliczne wynagrodzenie lub nie pobierając go w ogóle. Niemniej inwestować nie śpieszą. Może jest w tym i nasza wina. Oto co 7 grudnia ub.r. pisał "Draugas": "Gdy na Litwie rozpoczął się ruch wyzwolenia i nareszcie zabłysło słońce niepodległości, za morza pociągnęli rodacy, przez dziesięciolecia odgrodzeni żelazną kurtyną od świata Zachodu (...). Tęskniliśmy za swoimi i wiadomościami o ojczyźnie z pierwszych ust. Tych nowin, zdaje się, nigdy nie było dość, dlatego na każde spotkanie przybysza ze społecznością zbierało się dużo publiczności, wykazującej szczodrość.

Nie trzeba było wiele czasu, by zrozumieć, że nie wszyscy tak oczekiwani rodacy są święci, lecz wszyscy bez wyjątku charakteryzujący się chciwością. Nasi ludzie zaczęli o wiele sceptyczniej patrzeć na wszelkie zbieranie ofiar i na prośby, dochodzące zza Atlantyku. Mówi się, że w bogatym kraju zamorskim ze współczuciem patrzy się na tych, którzy mają licznych krewnych na Litwie...

Jest jeszcze jedna przyczyna, dla której obcokrajowcy, a szczególnie nasi rodacy, jeszcze bocząc się, albo — już bocząc się? — patrzą na ojczyznę. Zastanawiają się, jak mają inwestować tu, skoro do władzy wrócili byli komuniści. Uciekaliśmy od komunizmu, a teraz przywróciliście lewicowy rząd... I zarzucają DPPL, że jest partią lewicową, chociaż do odszukania klasycznej lewicowości trzeba by mocnych reflektorów. Pracujący tu obcokrajowcy zapewne widzą wartość tej "lewicowości".

Jedyną oficjalną instytucją, reprezentującą na Litwie interesy Litwinów z zagranicy, jest przedstawicielstwo Wspólnoty Litwinów Świata, która nie podlega instytucjom krajowym. Inaczej mówiąc, sprawy emigracji na Litwie załatwia sama emigracja. A polityka państwa względem wychodźstwa? Czy istnieją, czy wreszcie jest potrzebna? Często spoglądamy wstecz, by przekonać się, jak określone sprawy załatwiano na Litwie przedwojennej. Można przypomnieć, że rząd narodowców powołał Towarzystwo Wspierania Litwinów za granicą. Wspomagane przez budżet państwowy i prowadzące politykę władzy. Jeszcze jedna instytucja państwowa. Wielu pokiwa głową. Może więc funkcje te mogłoby pełnić Ministerstwo Spraw Zagranicznych? Ale są to tylko rozważania, jako że odpowiedź może być szybka i łatwa, wielokrotnie słyszana: nie ma pieniędzy, nie ma ludzi. Niemniej ważne jest i to: czy trzeba, czy chcemy, by tak było.

O jednym nie możemy zapomnieć — wiara w państwo zaczyna się od zaufania jego ludziom. Jak i nieufność, która ma swe początki także w nieufności do obywateli. Bo państwo — to my, a opinia o nas jest opinią o państwie».

LIETUVOS AIDAS

«Pirackie rzemiosło na Litwie: nielegalne dżinsy «Lewis», zabawki "Lego" i programy komputerowe» — to temat publikacji Aurimasa Drižiusa:

«Zdaniem czasopisma "Scanorama", fałszowanie towarów jest tak samo rentownym interesem jak i handel narkotykami. Tylko mniej ryzykowny. Na Litwie szczególnie są popularne podrabiane dżinsy znanych producentów światowych ("Lewis", "Lee", "Wrangler"), pirackie programy komputerowe. Obecnie z przyjściem na Litwę spółki "Lego", szczególnie aktywnie zabrano się do sprzedaży fałszowanych zabawek tej spółki.

Firmowy sklep "Lewis" w Wilnie otwarty został przed trzema miesiącami, gdy spółka z trzech kandydatów na swego przedstawiciela na Litwie obrała firmę "Oda Lux". Jak powiedział dyrektor komercyjny tej firmy Jurij Czapanidze, z piratami walczy wydział prawny spółki "Lewis". «Podpisany z "Lewis" kontrakt głosi, że nasza firma powinna dążyć, by na Litwie nie sprzedawano fałszowanej produkcji ze znakiem "Lewis" — mówi J. Czapanidze — nieważne, gdzie została wyprodukowana — w Kownie, Wyłkowyszkach czy Turcji". "Lewis" zarejestrował swój znak handlowy w litewskim biurze patentowym, a na każdym kiermaszu można kupić nieoryginalne dżinsy "Lewis" za 20 dolarów. "O każdym przypadku piractwa musimy poinformować siedzibę spółki — mówi J. Czapanidze. — Poza tym zwracamy się do policji ekonomicznej. Już kilkakrotnie skonfiskowała ona partię sfałszowanych dżinsów. Jeden z wypadków — skonfiskowano dżinsy "Lewis" z firmowego sklepu, w pobliżu centrum handlowego "Mińska" na Žirmūnai. (...)

W Europie pirackie towary produkuje się przeważnie we Włoszech, Turcji, Polsce, Czechach, Rosji, Grecji i Hiszpanii. Włochy stały się koszmarem dla francuskich wytwórców wykwintnych perfum. Włoskie więzienia są przepełnione hersztami mafii, piratom już nie ma miejsca. Dlatego nawet osądzonych za fałszowanie towarów szybko się wypuszcza».

Na marginesie konferencji Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców

Tak powstała niezależna, patriotyczna organizacja społeczna

Związek Więźniów Politycznych i Zesłańców, zrzeszający około 85 tysięcy zarejestrowanych członków w 63 wspólnotach-oddziałach, był dotychczas organizacją polityczno-społeczną. Było to rzeczą całkiem zrozumiałą, ponieważ jednoczył ludzi represjonowanych podczas II wojny światowej i w okresie rządów sowieckich, działał na rzecz ich rehabilitacji poprzez inicjatywę ustawodawczą oraz zadośćuczynienia krzywdom moralnym, fizycznym i materialnym. ZWPZ upamiętniał miejsca masowych wywózek, ujawniał fakty prześladowań, wypełniał "białe plamy" niedawnej przeszłości. Odegrał też niemałą rolę w walce o niepodległość Litwy. Te kierunki działalności były i są nadal aktualne. Ostatnio Związek stanął przed dylematem: "Być, albo nie być", ponieważ status Związku jako polityczno-społecznego kolidował z niedawno przyjętą ustawą, wymagającą określenia się — organizacja polityczna czy społeczna.

ZWPZ podjął odpowiednie kroki w celu optymalnego rozwiązania problemu. Na konferencji w Kownie zdecydowano ZWPZ przekształcić w organizację polityczną. Ta decyzja dała oczekiwany wynik: ZWPZ został zarejestrowany jako partia.

Jednakże nie wszystkie oddziały Wspólnoty wyraziły na to zgodę. M.in. Wileńska Wspólnota Więźniów Politycznych i Zesłańców nie przystąpiła do nowych struktur. Rada Wileńskiej Wspólnoty postanowiła zasięgnąć najpierw opinii członków — przeprowadzić swego rodzaju plebiscyt. Jak się okazało, prawie 90 proc. członków nie zechciało zmiany statusu — przekształcenia się w partię. Na powzięcie odpowiedniej decyzji rzutowało wiele czynników, np.: przynależność do innych partii (ustawa zabrania przynależności do kilku partii jednocześnie), pozbawienie pomocy socjalnej i in.

Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na konferencji, która się odbyła 12 listopada 1994 r. Przeważającą większością głosów postanowiono zachować status organizacji społecznej. Jednocześnie powołano grupę inicjatywną i komisję koordynacyjną do nawiązania kontaktu ze wszystkimi oddziałami poprzedniego ZWPZ, siedzibą w Kownie, które przyłączyły się do nowego Związku Więźniów Politycznych i Zesłańców mającego status partii, w celu zjednoczenia się. Uzyskano również aprobatę dla tej akcji ze strony Związku Więźniów Politycznych z siedzibą w Wilnie.

W ten sposób doszło do zwołania w dniu 28 stycznia 1995 r. założycielskiej konferencji — wspólnej dla wszystkich pragnących zjednoczyć się w nowej organizacji społecznej. Akcentowano potrzebę zjednoczenia wszystkich sił prawicowych, wyrzeczenia się osobistych uraz i porachunków. Do represjonowanych innych narodowości — Polaków, Żydów, Rosjan — zaapelowano, aby też wstępowali do powstającej organizacji.

W głosowaniu nad wnioskiem o utworzeniu niezależnej, patriotycznej, społecznej organizacji — Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców wzięło udział 323 delegatów. 321 opowiedziało się — za, 2 delegatów powstrzymało się od głosu. Jako siedzibę obrano miasto Wilno, z tymczasową siedzibą w lokalu Wileńskiej Wspólnoty przy ul. A. Jakšto 9.

W toku dalszych obrad przedstawiono projekt statutu i program ramowy, wybrano Tymczasową Radę, składającą się z 30 osób.

Konferencja założycielska zobowiązała Radę do wniesienia poprawek i zredagowania Statutu, zarejestrowania organizacji, opracowania projektu symboliki i innej atrybutyki, zwołania zjazdu, który podejmie ostateczne uchwały i sprecyzuje nazwę organizacji.

Wileńska Wspólnota, w tym Polska Sekcja, kontynuuje swoją działalność na razie bez zmian. Adres: **ul. A. Jakšto 9 p. 122, tel. 62-66-02, godziny przyjęć 16.00-18.00 we wtorki i czwartki są nadal aktualne.**

Prezes Polskiej Sekcji WWWPZ
Romuald GIECZEWSKI

Lutowy numer "Spotkań"

Lutowy numer gazety wileńskiej parafii św. Ducha "Spotkania" stronę tytułową otwiera artykuł o. Sławomira o święcie Ofiarowania Pańskiego, zwanego inaczej Świętem Matki Boskiej Gromnicznej. Niezwykle interesujący jest przedruk z "Gościa niedzielnego" pt. "Pierwszy kardynał Białorusi" autorstwa Marka A. Koprowskiego o drodze życia arcybiskupa mińsko-mohylewskiego i administratora apostolskiego diecezji pińskiej Kazimierza Świątka, który niedawno został wyniesiony do godności kardynalskiej. M.in. jego ojciec poległ w 1920 roku w walkach o Wilno i jest pochowany na Rossie w szeregach legionistów. Redaktor Tadeusz Jasiński w artykule "Sylwester w Paryżu" dzieli się wrażeniami z corocznego Europejskiego Spotkania Młodych, organizowanego przez wspólnotę ekumeniczną Taize.

W rubryce "Wszystko o Aniołach" kontynuacja rozważań ze styczniowego numeru. Artykuł "Ważniejsze jest posłuszeństwo Bogu..." to właściwie rozmowa Ireny Mikłaszewicz i o. Dariusza Kantypowicza z ks. biskupem Bronisławem Dembowskim. Parafianie kościoła św. Ducha zapewne pamiętają Go z rekolekcji adwentowych w grudniu ub.r. Ma on powiązanie rodzinne z Wilnem, a mianowicie brat jego dziadka Tadeusz Dembowski był chirurgiem i miał klinikę w Wilnie przed I wojną światową. Ks. bp B. Dembowski dla dobra wspólnego proponuje zakładanie grup z Polaków i Litwinów, by razem się modlić o pojednanie między naszymi narodami, które od wieków żyły razem. Artykuł "Nawrócony w Medjugorje" autorstwa amerykańskiego dziennikarza Warner Waible, mówi o tych właśnie Objawieniach Matki Bożej, które rozpoczęły się 24 czerwca 1981 r.

Jak zwykle "Spotkania" można nabyć w kiosku przykościelnym lub z młodzieży z Rodzinki Dominikańskiej, którzy będą sprzedawali je po każdej Mszy św.

Jan LEWICKI

ABSOLWENCI I UCZNIOWIE GIMNAZJUM OO. JEZUITÓW W WILNIE

2. SPOTKANI POZA KRAJEM

Po pewnym czasie dowiedziałem się, jakie były losy Heńka Mirzwińskiego przed jego aresztowaniem. Pod okupacją uczęszczał on do byłego liceum im. Śniadeckich, a jednocześnie należał do ZWZ i spełniał funkcję łącznika między konspiracją w tej szkole i kierownictwem Szkolenia Młodzieży Gimnazjalnej w Komendzie Miasta Wilna. W tym czasie był on w kontakcie z Józefem Bujnowskim (obecnie znanym polonistą w Londynie), który uczył go polskiego, a jednocześnie był adiutantem komendanta Miasta Wilna. W styczniu 1941 r. miały miejsce masowe aresztowania w wileńskim ZWZ, objęły one zarówno ppor. Bujnowskiego jak i Heńka.

Minęło kilka lat od naszego spotkania w Ługowoj i przez ten czas żadne wiadomości o Heńku do mnie nie docierały. Dopiero potem dowiedziałem się, że służył on w łączności 2 Brygady w 3 Dywizji Strzelców Karpackich, a jednocześnie był jednym ze znanych poetów 2 Korpusu. Jego wiersze były drukowane w prasie dywizyjnej i korpusu, jak również w "antologii poezji polskiej na Środkowym Wschodzie" pt. "Azja i Afryka", wydanej w Palestynie w 1944 r. oraz w "antologii walki" pt. "Nasze granice w Monte Cassino" wydanej w Rzymie w 1945 r.

W owym okresie wielu młodych żołnierzy marzyło o swoich rzeczywistych lub urojonych "flamach" z minionych lat. Heniek dał temu wyraz w następującym wierszu.

Z dalekich stron
przywiozę Ci,
maleńka ma dziewczyno,
w oczach — stopiony w złoto ląd,
gorący pył
pustyni,

Palmy
pożółkły kwiat
rozpaczy.
na piasku ślad
żołnierskich stóp
tułaczych,

Zapadł grób,
drewniany krzyż
bez mienia
i wydźwignięte
walką wzwyż
marzenia.

A w uszach zaś
przywiozę Ci
wesołą pieśń żołnierza
i butów trzask
krzeszący skry,
co drogę naszą mierzył.

Przywiozę Ci
słyszaną gdzieś
nie odę czy balladę
lecz tę, com dla Cię w
duszy skrył,

żałosną pieśń
Araba.

A w sercu mym
przywiozę Ci,
maleńka ma dziewczyno,
ten wiersza rym,
co powie Ci,
żem tęsknił i wspominał.

Ale wojna skończyła się inaczej niż wówczas sobie wyobrażaliśmy i do wilnianki, której Henryk poświęcał ten wiersz, nie dotarła chyba nawet wiadomość, że o niej marzył.

Później dowiedziałem się również, że Heniek przyjaźnił się z innym poetą 2 Korpusu ppor. Bolesławem Kobrzyńskim i pomagał mu w komponowaniu napisów zarówno na pomniku 3 Dyw. Strzelców Karpackich, jak również na cmentarzu polskim w Monte Cassino. Kilka miesięcy po tej bitwie, pod koniec 1944 r. przeniesiono Heńka do Falconary, gdzie 3 DSK szkoliła nowych łącznościowców (głównie tych, którzy przeszli przez armię niemiecką). Był on tam instruktorem odbioru i nadawania znaków Morse'a.

Nasze następne spotkanie było tak samo niespodziewane jak i uprzednie w Ługowoj. Po zakończeniu wojny latem 1945 r. pojechałem spod Londynu na urlop do Szkocji i będąc tam zajechałem do Centrum Wyszkolenia Łączności w Kinross, aby odwiedzić znajomych i tam w kasynie podoficerskim niespodziewanie zobaczyłem Heńka. Należał on do grupy, którą przygotowywano do wyższych studiów elektronicznych. Mówił, że mają na tym kursie wspaniałego wykładowcę matematyki, który zdołał go, przekonanego humanistę, zainteresować pięknem tego przedmiotu, czego nie mógł dokonać nasz wileński dr Krzyżański. Powiedział, że maturę zdał jeszcze na Środkowym Wschodzie, a ja dopiero zabiegałem o przyjęcie do liceum. Był w stopniu kaprala, tak samo jak i ja, ale patrząc na moje podchorążackie, srebrne obszywki na mankietach, powiedział, że nie chciał iść do podchorążówki, bo oficerowie mu nie imponowali. Możliwe, że powstrzymywała go od tego ta zniekształcona dłoń. O swych wierszach nic nie mówił.

I znowu nastąpiła przerwa, ale w okresie 1947-1950, kiedy obaj byliśmy w zasięgu wielkiego Londynu, utrzymywaliśmy bliskie stosunki. W tym czasie Heniek już skończył studia elektrotechniczne na Woolwich Polytechnic uzyskując tytuł B.Sc. (Eng.), a ja dopiero zaczynałem te same studia na Polish University College. Latem 1949 r. zaczął Heniek pracować w znanej firmie Marconi Company w Chelmsford na wschód od Londynu i pracował tam aż do emerytury.

Heniek w dalszym ciągu w wolnym czasie pisał wiersze i wydał dwa tomiki, pierwszy "Połóż swe dłonie" w 1948 r., a drugi "Etiudy" w 1951 r. W rozprzestrzenianiu tej poezji dopomagałem mu zarówno ja, jak i jego kolega z tej samej klasy naszego gimnazjum Bolesław Cholewo, którego zresztą znałem słabo i wiem jedynie, że był aktywny w Stronnictwie Narodowym. W "Etiudach" wystąpiły wyraźniej niż gdzie indziej zainteresowania Heńka sprawami wiary.

A ja wciąż w miejscu szukam
Boga,
o wybór słuszny się modlę
wężłem splecionych rąk (...)
Uklęknę na progu jutro
i ciszą się schylę ku ziemi,
by z oczu twoich wysupłać
cały sens mego istnienia.

Omawiając oba zbiory wierszy Heńka pisał Józef Bujnowski tak:

Wiersze Mirzwińskiego są czystej wody liryką, poszukującą szczęśliwie artystycznego wyrazu w starannie przemyślanym słownictwie i świeżej metaforyce. (Orzeł Biały, nr 47, 24 listopada 1951 r.).

Po roku 1950 nasze kontakty stały się rzadkie. Chyba w 1953 prosił Heniek, żebym był jednym z dwóch świadków potwierdzających jego stan kawalerski. Przy tej okazji był on smutny i poważny, jakby przytłoczony ciężarem nadchodzącego małżeństwa. W 1963 kiedy już obaj byliśmy żonaci (z Polkami) i "dzieciaci", miała miejsce raczej nie udana próba nawiązania stosunków towarzyskich. Oboje Mirzwińscy twierdzili w czasie tych spotkań, że żeby coś w życiu osiągnąć, należy koncentrować się na jednej dziedzinie, czyli na pracy zawodowej i wyrażali przekonanie, że Heniek postąpił słusznie zarzucając swą twórczość poetycką. My natomiast, wręcz przeciwnie twierdziliśmy, że w celu rozwoju osobowości należy interesować się różnymi zagadnieniami, co usiłowaliśmy wprowadzać w życie.

Heniek w swoim zawodzie musiał być rzeczywiście dobry. Marconi Co. wysyłała go z wykładami o metodach telewizyjnych do różnych krajów, jak np. do Szwajcarii lub na Daleki Wschód. Kiedyś spotkałem go na jakimś polskim przedstawieniu i usłyszałem, że jego ambicją życiową jest objechanie jak największej ilości krajów z tymi wykładami. Był chyba dostatecznie wrażliwy, żeby odczuć z grymasu na mojej twarzy, że nie cenię zbyt wysoko tego rodzaju ambicji.

Kiedy widziałem go ostatni raz, też przypadkowo w 1987 r. wyglądał źle, był chudy i zgarbiony. Heniek zmarł w Chelmsford 20 sierpnia 1990 r. mając zaledwie 66 lat. Na pogrzebie był prezydent Ryszard Kaczorowski, jego przyjaciel z okresu służby w łączności 3 Dyw. Strzelców Karpackich. Wielka szkoda, że Heniek Mirzwiński, tak zdolny i wrażliwy na piękno, zrezygnował z twórczości intelektualnej i poświęcił się jedynie sprawom technicznym.

P.S. Zygmunt Lichniak w wydanym przez PAX w 1989 r. "Moim skorowidzu poezji polskiej na emigracji podaje, iż we Włoszech został wydany tomik poezji Heńka pt. "Grób nad Chienti".

Korespondencja z Londynu dla "Kuriera Wileńskiego"

Większość transportów wojskowych wyjeżdżających z Sowietów żegnał przedstawiciel Bazy Ewakuacyjnej w Krasnowodsku, której komendantem był ppłk dypl. Zygmunt Berling. Do naszego transportu przemawiał stojąc na beczce Ignacy Jeśman, który zdał maturę w naszym gimnazjum w 1935 r. Charakteryzował się tym, że był ryży, więc łatwo było go rozpoznać. Był on wówczas w stopniu szeregowca. Nie pamiętam co mówił. Gdy podszedłem do niego po przemówieniu, był dość uprzejmy i jako prezent dał mi najnowszy numer "Orła Białego". Na okręcie "Profsojuz", który dotarł do Pahlewi 3 kwietnia 1942 r. czytało tę gazetę wielu moich kolegów, a jeden z nich wyrwał róg pierwszej strony na skręcenie papierosa. Egzemplarz ten dotychczas posiadam.

Dalszych losów Jeśmana nie znam. Wiem jedynie, że po wojnie wyjechał do Argentyny, gdzie podobno dotychczas przebywa. Natomiast jego starszy brat Czesław (nie wiem, czy był u Jezuitów) znany był w Londynie ze swych felietonów i relacji. Zmarł on kilka lat temu.

• • •

Staszka Tarasewicza spotkałem po raz pierwszy przy kinie w obozie Gedera (gdzie mieściła się Komenda Uzupełnień) w Palestynie wiosną 1942 r. Był on wówczas szoferem w tamtejszej kolumnie transportowej.

W 1938/39 r. był on w I kl. licealnej, grał w orkiestrze na kornecie, mieszkał w konwikcie i charakteryzował się tym, że był piegowaty. Jego starszy brat Kazimierz, który grał w naszej orkiestrze na bębnie, zdał maturę w 1938 r. Dalszych jego losów nie znam. Byli oni synami ziemianina spod Grodna. Staszka wraz z babcią wywieźli do Ałtajskiego Kraju w czerwcu 1941 r., a jego ojca, który potem służył w armii Andersa, zabrali do łagru.

Przez przypadek, kiedy w sierpniu 1942 r. wyjeżdżaliśmy z obozu El-Mughar w Palestynie do Iraku, zostałem załadowany na ciężarówkę prowadzoną przez Staszka w drodze do stacji Gaza, skąd pojechaliśmy pociągiem do Suezu, a dalej okrętem dookoła Półwyspu Arabskiego.

Po wojnie spotkałem Staszka w Londynie. Maturę nie zdał, na podchorążówce nie był, na żadne studia po wojnie nie poszedł. Osiedlił się w środkowej Anglii (Midlands), gdzie miał orkiestrę taneczną.

Potem wyemigrował do Kanady, gdzie też założył orkiestrę.

W mojej drużynie (w Komp. Szkolnej w Bat. Łączn. 2 Korpusu — w Palestynie, a potem w Iraku) zastępcą drużynowego był kpr. Michał Krupa. Przed wojną spędził on 6 lat w seminarium OO. Jezuitów w Pińsku, gdzie jednym z jego nauczycieli był, znany w Londynie, Ojciec Jerzy Mirewicz. Jednak z dalszej kariery zakonnej Krupa zrezygnował i wobec tego został powołany do wojska z przydziałem do 13 Pułku Ułanów Wileńskich w Nowej Wilejce, którym wówczas dowodził płk Kazimierz Żelisławski (zastępca gen. Andersa w 39 r.), który potem został zamordowany w Katyniu. Pułkownikowstwo Żelisławscy mieli wówczas kłopot, bo ich syn Zygmunt zakochał się w jakiejś dziewczynie i na tym tle próbował zastrzelić się (potem miał wyraźną dziurę w boku). Nie wiem w jaki sposób doszło do kontaktu pomiędzy dowódcą pułku i ułanem Krupą, który poradził, żeby krnąbrnego synka oddać do Jezuitów. I tak Zygmunt znalazł się w naszej klasie IIIB w roku szk. 1937/38. Mieszkał w konwikcie, uczył się średnio. W klasie IVB zaczął uczęszczać na Hufiec Konny. Dzięki jego obecności w naszej klasie w karnawale 1939 r. został zorganizowany kulig do Nowej Wilejki i tam bal w koszarach 13 Pułku Ułanów Wileńskich, który otwierał mazurem tata Żelisławski z najprzystojniejszą panną.

W czasie wojny Zygmunt zorganizował chyba w kieleckim jakiś czerwony oddział partyzancki i miał wyrok śmierci wydany przez AK. Po wojnie był aktywnym partyjniakiem (dopiero w jego prywatnym gabinecie wisiał portret Stalina) i ubolewał nad Październikiem 1956 r., jak mi opowiadał jego syn przybyły do Londynu w odwiedziny do swojej ciotki, tzn. siostry Zygmunta (żony znanego w Londynie Mariana Łysakowskiego), która zmarła kilka lat temu. Zygmunt występował pod pseudonimem "Złota rączka".

Cdn.

Zbigniew S. SIEMASZKO

SPORT

ME w łyżwiarstwie figurowym

Tytuł mistrzów Europy w parach sportowych w jeździe figurowej na lodzie zdobyli Niemcy M. Woetzel i I. Sauer. Drugie miejsce zajęli Czesi R. Kovarikova i R. Novotny, a dopiero trzecie — aktualni mistrzowie świata, Rosjanie J. Szyszkowa i W. Naumow. Polacy D. Zagórska i M. Siudek uplasowali się na 9 pozycji.

Po programie skróconym solistów prowadzenie objął Rosjanin I. Kulik, mistrz świata juniorów z Budapesztu. Wyprzedza on reprezentującego Ukrainę W. Zagorodniuka i Francuza P. Candeloro. Rosjanin A. Urmanow, były medalista olimpijski, plasuje się dopiero na 6 pozycji.

Jabłoński mistrzem

Wspaniały sukces odnieśli reprezentanci Polski w mistrzostwach świata w żeglarstwie lodowym, które odbywały się w Montrealu. Złoty medal wywalczył K. Jabłoński, a srebrny P. Burczyński. Trzecie miejsce zajął Amerykanin M. O'Brien.

Starty pływaków

Ostatni dzień drugiego tegorocznego pływackiego mityngu Pucharu Świata w Espoo stał pod znakiem pierwszego w tej edycji rekordu świata. Ustanowiła go 22-letnia A. Van Dyken, członkini reprezentacji USA, przygotowującej się do Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Ameryканka przepłynęła 50 m st. motylkowym w 26,76 sek.

Dobrze spisali się w zawodach pływacy Litwy. M. Špokas w wyścigu na 50 m st. grzbietowym zajął pierwsze miejsce z czasem 25,58 sek. Na dystansie 100 m zajął on trzecie miejsce. W wyścigach eliminacyjnych Špokas ustanowił nowe rekordy Litwy: 50 m — 25,53 sek., 100 m — 54,96 sek. Z rekordem Litwy na dystansie 200 m st. motylkowym 2 min. 03,64 sek. M. Bružas zajął czwarte miejsce. Jeszcze jeden rekord Litwy ustanowiła D. Želvienė na dystansie 100 m st. dowolnym — 56,61 sek. N. Beiga na dystansie 50 m st. klasycznym zajął drugie miejsce, a na 100 m — trzecie.

Polacy też byli widoczni w Espoo. M. Maliński wygrał wyścig na 200 m st. zmiennym, I. Burczyk była druga na 100 m st. grzbietowym, a E. Synowska trzecia na 400 m st. zmiennym.

Nagroda J. Owensa dla Mandeli

Nelson Mandela, prezydent RPA, został laureatem specjalnej nagrody J. Owensa przyznawanej co dwa lata wybitnym osobistościom mającym za sobą sportową przeszłość. N. Mandela, w młodości uprawiający boks, otrzymał w 1993 r. Pokojową Nagrodę Nobla. Obecny prezydent RPA doprowadził do zlikwidowania w tym kraju apartheidu.

W kilku wierszach

• W pierwszym meczu o Superpuchar Europy w piłce nożnej "Arsenal" Londyn zremisował z AC Milan — 0:0. Rewanż odbędzie się 8 lutego w Mediolanie.

• Konkurs skoków narciarskich w Kuopio, zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata, wygrał Fin T. Niemineen przed R. Schwarzenbergerem (Austria) oraz J. Weissflogiem (Niemcy). Lider Pucharu Świata Austriak A. Goldberger zajął czwarte miejsce.

• Reprezentantka Polski w snowboardzie J. Marczułajtis zajęła piąte miejsce w zawodach o Puchar Świata w austriackim Axamer Lizum. Konkurencję wygrała Szwajcarka M. Vaney, która wyprzedziła Francuzkę Ch. Bernard. Wśród mężczyzn zwyciężył prowadzący w rankingu PŚ Austriak M. Freinademetz.

"Snickers" sponsoruje koszykówkę litewską

Litewska Federacja Koszykówki (LFK) i firma "Master Foods" podpisały umowę, w myśl której w ciągu roku będzie sponsorowana koszykówka litewska, a najskuteczniejszy strzelec rzutów 3-punktowych wygra podróż do USA.

Dyrektor marketingowy firmy "Master Foods" na państwa bałtyckie Tomas Venho powiedział, że koszykówkę naszego kraju będzie sponsorowała jedna z należących do nich firm — "Snickers". Tym posunięciem zmierzamy do tego, aby koszykówka również nadal pozostawała jedną z najpopularniejszych dyscyplin sportu na Litwie, powiedział dyrektor. Firma "Snickers" przeznacza 24 tys. litów na zakup sprzętu do koszykówki, swych słodyczy dla najmłodszych koszykarzy, poza tym wesprze jeszcze również pieniędzmi drużyny dziecięce i młodzieżowe. Jak powiedział T. Venho, wybrano "Snickers" dlatego, że te słodycze są bardzo pożywne i pomagają sportowcom w regeneracji sił.

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-675 z 29 listopada 1994 r.

O rentach socjalnych

Artykuł 1. Osoby pretendujące do renty socjalnej

Prawo otrzymania renty socjalnej przysługuje osobom stale zamieszkałym w Republice Litewskiej, które się stały inwalidami:

1) do lat 18 lub w wieku starszym, jeśli zostały inwalidami grupy I, II lub III od dzieciństwa lub przed ukończeniem 18 lat;

2) podczas nauki w dziennych szkołach średnich, pomaturalnych lub zawodowych na wydziałach uczelni wyższych, a także będąc doktorantami w wieku do 24 lat;

3) będąc absolwentami dziennych szkół średnich, wyższych, pomaturalnych i zawodowych — bezrobotnymi zarejestrowanymi w określonym trybie, nie później jednak niż w ciągu roku od ukończenia tych szkół.

Prawo do renty socjalnej mają również stali mieszkańcy Republiki Litewskiej:

1) osoby w wieku emerytalnym, określonym w ustawie Republiki Litewskiej o rentach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych (dalej — w wieku emerytalnym) bądź osoby uznane za inwalidów grupy I lub II, które co najmniej 15 lat opiekowały się własnymi lub adoptowanymi dziećmi inwalidami bądź własnymi lub adoptowanymi dziećmi inwalidami grupy I lub II od dzieciństwa lub które zostały inwalidami grupy I lub II do lat 18. Renta socjalna za opiekę nad jednym dzieckiem może być przyznana tylko jednej osobie;

2) ojciec lub matka, niezależnie od wieku i zdolności produkcyjnej, opiekujący się w domu dzieckiem własnym lub adoptowanym bądź dzieckiem własnym lub adoptowanym inwalidą grupy I od dzieciństwa bądź dziećmi, które zostały inwalidami grupy I do lat 18. Za opiekę nad jednym dzieckiem rentę socjalną można przyznać tylko jednej osobie;

3) matkom w wieku emerytalnym, które urodziły i wychowały 5 i więcej dzieci do lat 8.

W razie śmierci osoby, która otrzymywała rentę socjalną lub mogła ją otrzymywać na podstawie części 1 i 2 niniejszego artykułu, prawo do zasiłku socjalnego przysługuje jej dzieciom do lat 18, a także starszym, jeśli zostały inwalidami w wieku do lat 18. Te dzieci, uczące się w dziennych szkołach średnich oraz wyższych, pomaturalnych i zawodowych, mają prawo do otrzymania renty socjalnej do chwili ukończenia tych szkół nie dłużej jednak niż do 24 lat.

Dzieci osoby zmarłej prawo do renty socjalnej zachowują również w razie adoptowania ich przez kogoś innego.

Dla osób, upoważnionych do jednoczesnego otrzymania kilku rent socjalnych, przyznaje się większą z nich lub zgodnie z ich wyborem jedną z rent socjalnych. Prawo otrzymania renty socjalnej bądź renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych z wyjątkiem dzieci inwalidów i inwalidów od dzieciństwa lub dzieci, które zostały inwalidami do lat 18, przysługuje prawo, zanim są one inwalidami, obok renty socjalnej otrzymać rentę sierocą (w związku z utratą żywiciela) z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Artykuł 2. Wysokość rent socjalnych.

Renty socjalne dla osób wyszczególnionych w częściach 1 i 2 art. 1 niniejszej ustawy, z wyjątkiem inwalidów III grupy, płaci się w wysokości renty podstawowej z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Dzieciom osoby zmarłej, którym przysługuje prawo otrzymania renty socjalnej zgodnie z cz. 3 art. 1 niniejszej ustawy, tę rentę wypłaca się na każde dziecko w równej części, nie więcej jednak niż 100 proc. renty podstawowej z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych na wszystkie dzieci i nie więcej niż 50 proc. renty podstawowej na jedno dziecko.

Artykuł 3. Źródła rent socjalnych

Renty socjalne wypłaca się z budżetu państwowego.

Artykuł 4. Przyznawanie i wypłata rent socjalnych

Renty socjalne przyznają i wypłacają instytucje opiekuńcze samorządów miejskich i rejonowych kierując się niniejszą ustawą oraz trybem przyznawania i wypłaty rent socjalnych, zatwierdzonych przez rząd Republiki Litewskiej.

Artykuł 5. Tryb i terminy przyznawania i wypłaty rent socjalnych

Zwracać się w sprawie przyznania renty socjalnej można trzy miesiące przed otrzymaniem prawa do takiej renty bądź w dowolnym czasie po otrzymaniu prawa do tej renty.

Ubiegając się o rentę, należy złożyć wszystkie dokumenty niezbędne do przyznania renty, przewidziane w trybie przyznawania i wypłaty rent socjalnych.

Instytucje opiekuńcze samorządów miejskich (rejonowych) w terminie określonym w regulaminie przyznawania i wypłaty rent socjalnych, muszą podjąć decyzję o przyznaniu renty lub odmówić jej przyznania i poinformować o tej decyzji petenta. W razie odmowy w przyznaniu renty należy wskazać przyczyny odmowy.

Renty socjalne przyznaje się i wypłaca w terminach określonych w art. 39 Ustawy Republiki Litewskiej o rentach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Renty socjalne wypłaca się, zanim osoba mieszka na Litwie. Renciście, który się przeniósł na stałe do innego państwa przyznanej renty nie płaci się.

Artykuł 6. Nadpłata lub niedopłata rent socjalnych

Suma renty socjalnej, nie otrzymana w terminie z winy instytucji przyznającej i wypłacającej rentę, zgodnie z trybem przyznawania i wypłaty rent socjalnych ma być wypłacona za cały miniony okres.

Rencista obowiązany jest poinformować wypłacającą rentę instytucję o okolicznościach, mających wpływ na wysokość lub wypłacanie renty w ciągu 10 dni od dnia zaistnienia tych okoliczności. Jeśli z powodu nieterminowego niepoinformowania o tych okolicznościach renta zostanie wypłacona, to sumę nadpłaconą wyegzekwowuje się od rencisty wg decyzji kierownika instytucji wypłacającej rentę.

Artykuł 7. Zaskarżenie decyzji instytucji przyznających i wypłacających rentę socjalną

Decyzje instytucji opiekuńczych samorządów miejskich (rejonowych) co do prawa otrzymania rent socjalnych mogą być zaskarżone przed władzami miasta (rejonu). Tryb zaskarżenia i rozpatrzenia skargi oraz terminy określa regulamin przyznawania i wypłaty rent socjalnych.

Decyzja władz miejskich (rejonowych) oraz odpowiednich instytucji opiekuńczych mogą być zaskarżone w sądzie.

Artykuł 8. Uprawomocnienie ustawy.

Ustawa nabiera mocy z dniem 1 stycznia 1995 r.

Przyznawanie i wypłatę rent socjalnych instytucje opiekuńcze samorządów miejskich (rejonowych) przejmują do 1 stycznia 1996 r.

Wcześniejszy płatnik zobowiązany jest do tej daty nieodpłatnie przekazać instytucjom opiekuńczym samorządów miejskich (rejonowych) wszystkie posiadane dokumenty o rentach socjalnych.

Artykuł 9. Przeliczanie rent socjalnych

Jeśli rencista, pobierający rentę socjalną zgodnie z niniejszą ustawą zdobywa prawo otrzymania większej renty socjalnej lub zgodnie z innymi ustawami większego zasiłku socjalnego, czy też renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych bądź renty państwowej, wcześniejsze renty socjalne nie płaci mu się i przyznaje rentę socjalną zgodnie z założeniami tej ustawy lub zasiłek socjalny, czy renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych bądź rentę państwową według innych ustaw.

Jeśli rencista, pobierający rentę socjalną po wejściu w życie niniejszej ustawy w ogóle nie ma prawa do otrzymania renty socjalnej bądź innej renty państwowej, wypłaca mu się rentę socjalną w wysokości płaconej w grudniu 1994 r., którą później nie indeksuje się.

Rencistom, którzy po wejściu w życie tej ustawy nie mają prawa do otrzymania wyższej renty socjalnej bądź większego zasiłku socjalnego, czy innej renty socjalnej w trybie określonym w części 2 tego artykułu, rentę socjalną wypłaca się zanim tak prawo zdobędą. Po zdobyciu takiego prawa przyznaje się większą rentę lub zasiłek.

Artykuł 10. Rekompensaty dla osób pielęgnujących inwalidów i wielodzietnych matek

Osoby, które do wejścia w życie niniejszej ustawy nie mniej niż 10 lat pielęgnowały własne lub adoptowane dzieci niepełnosprawne oraz własne lub optowane dzieci niepełnosprawne grupy I czy II od dzieciństwa lub które zostały inwalidami przed ukończeniem lat 18, a także matki, które przed uprawomocnieniem niniejszej ustawy urodziły i wychowały 5 i więcej dzieci do lat 8, mają prawo co miesiąc otrzymywać rekompensatę w wysokości 150 proc. podstawowej renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych z chwilą osiągnięcia wieku mniejszego o 5 lat od wieku emerytalnego lub w razie zostania inwalidami I lub II grupy. Rekompensata za opiekę nad jednym dzieckiem może być przyznana tylko jednej osobie.

W razie wypłaty rekompensaty renty socjalnej nie płaci się. Po zdobyciu prawa do otrzymania renty z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych bądź innej renty państwowej, zgodnie z wyborem osoby wypłaca się rekompensatę lub rentę. Rekompensatę wypłaca się z tych samych środków, co rentę socjalną. Tryb wypłaty rekompensaty ustala regulamin przyznawania wypłaty rent socjalnych.

Ogłaszam niniejszą ustawę, uchwaloną przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent Republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Ustawa nr I-734 Republiki Litewskiej z 22 grudnia 1994 r.

O państwowej regulacji stosunków ekonomicznych w rolnictwie

I. USTALENIA OGÓLNE

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

Niniejsza ustawa ma na celu unormowanie stosunków ekonomicznych podmiotów gospodarki rolnej z instytucjami państwowymi oraz partnerami rynku rolnego, ustalenie podstawowych środków państwowej regulacji tych stosunków, stworzenie przesłanek do wcielania w życie państwowej polityki rolnej oraz utrzymania równowagi rynku rolnego.

Artykuł 2. Podstawowe pojęcia

W niniejszej ustawie:

Podmioty gospodarki rolnej — gospodarstwa indywidualne, spółki rolne i inne przedsiębiorstwa, zarejestrowane w trybie ustawowym Republiki Litewskiej, których roczne wpływy z towarowej produkcji rolnej i usług produkcyjnych dla rolnictwa stanowią ponad 50 proc. ogółu otrzymanych dochodów.

Rynek rolny — dziedzina wymiany z udziałem podmiotów gospodarki rolnej.

Partnerzy rynku rolnego — podmioty gospodarcze, skupujące, przetwarzające i sprzedające płody rolne oraz zaopatrujące rolnictwo w niezbędne zasoby materiałowo-techniczne i usługi produkcyjne.

Kwota skupu — ustalona przez Rząd Republiki Litewskiej ilość płodów rolnych, której skup jest on w stanie zapewnić podmiotowi gospodarki rolnej.

Kwota importu — ograniczana przez Rząd Republiki Litewskiej ilość towarów, którą można importować.

Minimalna ostateczna cena — ustalona przez Rząd Republiki Litewskiej minimalna zagwarantowana przez państwo cena skupu płodów rolnych według kwoty.

Próg ceny — minimalna cena na towary importowane, ustalana przez Rząd Republiki Litewskiej bądź upoważnioną przez niego instytucję. Próg ceny nie może być mniejszy od średniej ceny na rynku wewnętrznym kraju.

Kredyt ulgowy — pożyczka dla podmiotów gospodarczych i obsługujących rolnictwo partnerów z rynku rolnego z nie wyższą niż 50 proc. normą odsetków średniej rocznej wysokości odsetków rynkowych lub gdy państwo kompensuje przynajmniej 50 proc. odsetków kredytowych.

Ziemie o ograniczonym użytku gospodarczym — użytki rolne, wobec których stosuje się zatwierdzone w określonym trybie specjalne warunki i ograniczenia w użytkowaniu ziemi.

Ograniczenie produkcji rolnej — całokształt środków stosowanych przez Rząd Republiki Litewskiej, ograniczający produkcję określonych płodów rolnych lub użytkowanie ziemi.

Niskowydajne ziemie — użytki rolne, których wydajność jest o 1/4 mniejsza od średniej krajowej.

Rolnictwo bioorganiczne — sposób gospodarowania bez stosowania nawozów mineralnych, pestycydów i stymulatorów wzrostu, aby wyhodować ekologicznie czystą produkcję, przywrócić aktywność biologiczną gleby i zachować równowagę biologiczną.

Artykuł 3. Priorytet branży rolniczej

Rolnictwo Republiki Litewskiej pełni bardzo ważną funkcję gospodarczą, socjalną, w dziedzinie ochrony przyrody i etnokultury, toteż jest priorytetową gałęzią gospodarki narodowej.

Artykuł 4. Polityka wspierania rolnictwa

Państwo wspiera, przede wszystkim według programów docelowych, producentów najważniejszych płodów rolnych, postęp nauki i techniki rolniczej, zachowanie i uszlachetnianie ziemi i innych zasobów naturalnych, wdrożenie rolnictwa bioorganicznego, zakładanie wyspecjalizowanych gospodarstw towarowych oraz broni równouprawnienia podmiotów gospodarki rolnej na rynku.

II. REGULACJE PAŃSTWOWE

Artykuł 5. Środki regulacji państwowych

Stosunki ekonomiczne podmiotów gospodarki rolnej z instytucjami państwowymi i partnerami rynku rolnego w trybie przewidzianym przez rząd Republiki Litewskiej reguluje się następująco:

1) zapewnia się skup płodów rolnych według kwot;

2) uzupełnia się lub sprzedaje część państwowej rezerwy artykułów spożywczych;

3) wspiera się inwestycje dla rolnictwa;

4) reguluje się import i eksport produkcji rolnej i artykułów spożywczych;

5) kontroluje się jakość produkcji;

6) ogranicza się działalność dominujących na rynku podmiotów gospodarczych;

7) rozwija się lub ogranicza produkcję określonych płodów rolnych;

8) broni się interesów branży rolniczej z pomocą umów międzynarodowych.

Rząd Republiki Litewskiej może też stosować inne środki regulacji gospodarki rolnej.

Artykuł 6. Skup produkcji

Rząd Republiki Litewskiej bądź upoważniona przezeń instytucja państwowa co roku do 1 lipca ustala i ogłasza kwoty skupu najważniejszych artykułów rolnych na rok przyszły oraz minimalne ostateczne ceny.

Płody rolne skupuje się według kwot w ramach umów między producentami płodów rolnych oraz przedsiębiorstwami przemysłu przetwórczego i handlowymi. Umowy zawiera się dopiero po ogłoszeniu kwot skupu i minimalnych cen ostatecznych.

Minimalne ceny nie dotyczą produkcji sprzedawanej ponad ustalone kwoty.

Artykuł 7. Tryb rozliczeń

Uzgodnione terminy rozliczeń za skupione według kwot płody rolne nie mogą być dłuższe od ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej. Taryfy kar za zwłokę określa ustawa.

Na życzenie podmiotów gospodarki rolnej w rozliczeniach za nabyte płody rolne stosuje się weksle.

Partnerzy z rynku rolnego nie mogą wypłacać premii, tantiem i dywidend, a także nabywać akcji z otrzymanego zysku, zanim istnieją zaległości w opłacie za nabyte płody rolne oraz usługi świadczone przez podmioty gospodarki rolnej.

Artykuł 8. Kredytowanie

Kredytów ulgowych udziela się w trybie konkursowym.

Tryb kredytowania ulgowego oraz miesięczną normę odsetek ustala, warunki konkursu zatwierdza i komisje konkursowe mianuje rząd Republiki Litewskiej lub upoważniona przezeń instytucja.

Państwowe zasoby kredytowe przyznaje się za pośrednictwem rolniczych spółdzielni kredytowych i banków komercyjnych.

Państwo z własnych zasobów na 20 lat udziela nieoprocentowane pożyczki na założenie systemu kredytu spółdzielczego i zapewnia ulgi podatkowe spółdzielniom kredytowym.

Artykuł 9. Finansowanie docelowe

Podmiotom gospodarki rolnej i partnerom rynku rolnego docelowe finansowanie przyznaje się:

1) na wspieranie skupu płodów rolnych według kwot;

2) na restrukturyzację działalności gospodarczej podmiotów gospodarki rolnej, powstałych na ziemi o niskiej wydajności oraz zmniejszenie różnicy w warunkach ekonomicznych gospodarowania;

3) na zorganizowanie ekologicznie czystej produkcji płodów rolnych oraz usunięcie źródeł skoncentrowanego zanieczyszczenia;

4) na rozwój spółdzielczości i agroserwisu;

5) na założenie gospodarstwa i rozwój programów infrastruktury produkcyjnej;

6) na skompensowanie dochodów z ograniczonej przez państwo produkcji rolnej;

7) na badania w zakresie nauki rolniczej, poradnictwo i szkolenie;

8) na nabycie materiału nasiennego wydajnych roślin, zwierząt i ptaków;

9) na melioracje oraz wapnowanie gleb kwaśnych.

Priorytety, tryb i warunki docelowego finansowania ustala oraz instytucję wykonawczą wyznacza rząd Republiki Litewskiej. Może on również wyznaczać inne docelowe finansowanie.

Artykuł 10. Opodatkowanie podmiotów gospodarki rolnej

Wobec podmiotów gospodarki rolnej stosuje się przewidziane w ustawach Republiki Litewskiej ulgowe stawki taryfy podatkowe.

(Dokończenie na str. 11)

Dla domowych elektryków

Instalacja elektryczna w mieszkaniu

Dziś trudno sobie wyobrazić mieszkania bez prądu elektrycznego. Jaki jest mechanizm instalacji przewodów elektrycznych do naszych mieszkań i na co należy zwrócić uwagę przy drobnych "operacjach elektrycznych"?

Przewody elektryczne doprowadzone są do budynku z rozdzielni lub z transformatora. Tu trafiają najpierw do specjalnego pomieszczenia zwanego zabezpieczeniem głównym z centralnymi bezpiecznikami i awaryjnymi odłącznikami instalacji. Stąd przewody rozdzielają się tworząc tzw. piony. Pion znajduje się na każdej klatce schodowej w metalowym szybie. Na poszczególnych piętrach biegną od pionu przewody do każdego mieszkania. Przedtem jednak każde odgałęzienie zabezpieczone jest dwoma bezpiecznikami chroniącymi instalacje poszczególnych mieszkań. Zaraz za bezpiecznikami, znajdują się liczniki zużycia energii elektrycznej.

Przewody dochodzące do mieszkania znów napotykają dwa bezpieczniki. Niesą one jednak włączone do każdego z przewodów. Przewód zw. zerowy biegnie do każdego gniazda lub żyrandola swobodnie. Natomiast drugi przewód — faza- doprowadzony jest do obu bezpieczników, które zabezpieczają osobne gałęzie. Jedna gałąź (i jeden bezpiecznik) doprowadzona jest do wszystkich punktów oświetleniowych w mieszkaniu. Natomiast druga gałąź (drugi bezpiecznik) dołączona jest do wszystkich gniazd sieciowych. Taki układ instalacji jest bardzo dobry, jeśli trzeba wymienić gniazdko sieciowe. Wystarczy wówczas wyłączyć jedynie bezpiecznik przewodów połączony z gniazdkami. Podobnie w przypadku naprawy, zainstalowania lub wymiany żarówek — można włączyć do gniazdka dowolną lampkę, a wyłączyć bezpiecznik zasilający instalację oświetlenia.

Nieco więcej uwagi wymagają gniazda sieciowe z bolcem uziemiającym. Takie gniazdko znajduje się najczęściej w kuchni i łazience do włączenia zmechanizowanego sprzętu (np. pralki). Współczesna instalacja nie wymaga dołączenia oddzielnego przewodu uziemiającego gniazdko. Problem rozwiązano w ten sposób, że do jednego z zacisków gniazdka dołączona jest faza,a do drugiego zacisku i jednocześnie do bolca uziemiającego — przewód zerowy sieci.

Co pewien czas, należy kontrolować jakość uziemienia bolców gniazd sieciowych. Do tego potrzebny jest próbnik sieciowy w postaci oprawki z żarówką i małym gwintem o mocy 15 W. Do zacisków oprawki dołącza się dwa dobrze izolowane przewody zakończone wtyczkami. Jedną wtyczkę próbnika wkłada się do dowolnego otworu gniazdka sieciowego, a drugą dotyka bolca uziemiającego. Jeżeli żarówka nie zaświeci, pierwszą wtyczkę należy przełożyć do drugiego otworu gniazda i ponowić próbę. Jeżeli i w tym przypadku żarówka nie świeci, to gniazdo jest uszkodzone i nie można z niego korzystać.

Taki system instalacji elektrycznej w Wilnie jest tylko w nowych dzielnicach (Justyniszki, Poszyłajcie, Fabianiszki, Zameczek). Budownictwo lat 60 ma nieco inny system, nieco mniej skomplikowany, ale i mniej bezpieczny. W takim, czy innym jednak przypadku, wszelkie próby związane z bezpośrednim kontaktem z instalacją elektryczną pod napięciem, wymagają dużej uwagi i ostrożności i zawsze są związane w pewnym ryzykiem.

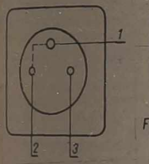

Połączenie z siecią elektryczną gniazda wtykowego z bolcem uziemiającym. 1 — bolec uziemiający, 2 — doprowadzenie przewodu "zerowego", 3 — doprowadzenie fazy.

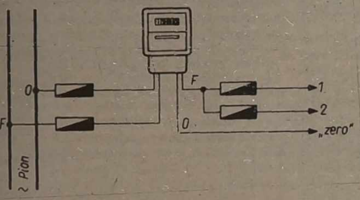

Schemat doprowadzenia prądu elektrycznego do mieszkania 1 — do instalacji oświetlenia, 2 — do gniazd wtykowych.

Dom — to nie tapety,
Nie meble,
Nie kąt z żyrandolem, obrazem.
Dom — to tam,
Gdzie choćby pod gołym niebem
Ludzie są razem.

Jak poustawiać meble?

By pokój wydawał się większy

Ubiegłym razem pisaliśmy o rodzajach tapet i tapetowaniu. Przypomnę, że jeśli chcemy, żeby pokój był jasny i przestrzenny, najlepiej stosować jednokolorowe tapety. Biały kolor jest uroczysty, wymaga dobrze dobranych, najlepiej ciemnych, mebli, kilku obrazów na ściany. Żółty, seledyn i lekki róż — to kolory spokojne, ciepłe, dobrze wpływające na samopoczucie. Kolor niebieski jest zimny i działa ujemnie na system nerwowy.

By jednak nasz pokój wyglądał większy niż jest w rzeczywistości, nie wystarczy tylko dobrać kolor ścian. Bardzo dużo zależy od ustawienia mebli. Przede wszystkim, nie ustawiajmy na środku pokoju stolika i foteli. Zajmują dużo miejsca i upodobniają salon do jadalni. Stolik z fotelami możemy ustawić przy jednej z dużych ścian (długiej i centralnej) albo w jednym z kątów przy oknie. Przy ścianie, od której jest wejście do pokoju, najlepiej ustawić segment. Segment nie powinien zajmować centralnej ściany, bo to nie upiększa pokoju. Przy ścianie równoległej do okna najlepiej postawić kanapę, małą podręczną szafkę lub stolik z nocną lampką, wówczas pokój przybiera kształt kwadratu. Na środku pokoju układamy dywan. Oczywiście staramy się go dopasować do koloru ścian, firanek i zasłon.

W taki sposób ustawione meble potrafią nawet nasze małe pokoiki w blokowych domach uczynić większe i przynajmniej trochę podobne do prawdziwych salonów.

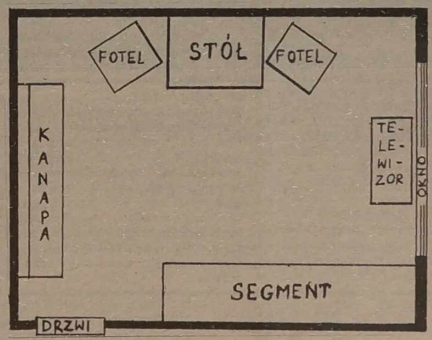

Jak zatrzymać ciepło?

Dużo ciepła upływa nam z mieszkania nawet wówczas, gdy pozamykane są wszystkie lufciki, okna, drzwi. Niestety, nawet przy dość dobrym wykończeniu, często okna i drzwi są nieszczelne i "zjadają" nam do 20 procent ciepła.

1. Jeszcze przed pierwszymi mrozami należy więc dobrze uszczelnić i okna, i drzwi. Do tego są specjalne uszczelki, które się nakleja na kąty drzwi i okien. Uszczelki bywają różnej grubości, a kupić je można w sklepach gospodarczych. Dobrze zatrzymują ciepło żaluzje, grube lniane zasłony nocne.

2. Zwykle zimniejsze są rogowe mieszkania. Wówczas przy zewnętrznej ścianie ustawiamy segment, szafę, ewentualnie umieśćmy na niej dywan.

3. Nawet opatrzone uszczelką okna i drzwi balkonowe, często przepuszczają powietrze od parapetu i od dołu. Dobrze jest wówczas położyć na parapet i przy drzwiach balkonowych zwinięty wałek z jakiegoś starego wełnianego swetra lub coś w tym rodzaju.

4. Szczególnie na parterach postępuje chłód od podłogi, a więc trzeba je również ucieplić. Może to być zwykły większy dywan, a jeszcze lepiej jest ułożyć wykładzinę. Jeszcze cieplej będziemy mieli, jeżeli zamiast linoleum, zafundujemy sobie podłogę z desek, ale to już wymaga większych nakładów.

5. Jeśli chcemy, by w mieszkaniu było ciepło, nie zastawiajmy meblami kaloryferów, bo wówczas nie będzie cyrkulacji ciepłego powietrza.

6. Jeżeli jednak pozatykamy wszystkie szczeliny i dziurki, w domu szybko zjawi się nieprzyjemny zapach. Dlatego bardzo ważnym momentem jest wietrzenie mieszkania. Nie ma jednak nic gorszego niż pozostawienie na cały dzień otwartych lufcików, czy niedomkniętego balkonu. Ciepło się szybko ulotni, a mieszkanie i tak dobrze się nie wywietrzy. Wietrzyć należy krótko szeroko otwierając drzwi i okna. Jeżeli jest możliwość, zrobić przeciągi. Wówczas szybko ulotnią się wszystkie zapachy i nie ucieknie za dużo ciepła.

List do "Kątów"

Moje propozycje

Szanowna redakcjo, zauważyłam, że zjawiła się w gazecie jeszcze jedna strona tematyczna: "Cztery Kąty". Na podstawie jednej kolumny trudno coś wnioskować, ale miło, że coś się nowego dzieje. Jak zrozumiałam, będą to praktyczne rady i porady dla majsterkowiczów i gospodyń. W związku z tym od razu chciałabym tu dodać swoje trzy grosze. Dobrze by było, żeby prócz tapetowania, ocieplania i innych bardzo potrzebnych dla gospodarza domu porad i rysunków, znalazło się miejsce także na bardziej drobne sprawy, jak np. czym i jak najlepiej myć okna, odszorować przypalony garnek, bądź w jaki sposób wyprowadzić z domu mrówki faraonki. Nie zaszkodzi chyba też, jeśli mówiąc o naszych czterech kątach przypomnimy również niektóre formy grzecznościowe pożycia sąsiedzkiego itp. Słowem, myślę, że bardzo wiele ciekawych rzeczy można w tej rubryce zamieścić.

Zofia KOŁASZEWSKA
Wilno

Czyste okna świadczą o gospodarzach

Mycie okien zimą

W zasadzie generalne porządki robimy wiosną, bądź latem, ale są też możliwości czyszczenia okien zimą, jeżeli jest potrzeba. Oto kilka porad.

1. Jeśli np w kuchni zachlapaliśmy okno tłuszczem, Skutecznie i szybko usuniemy plamy plasterkiem cebuli.

2. Zamarznięte szyby należy czyścić nasyconym roztworem soli kuchennej (dwie łyżki soli na szklankę wody). Gdy już zmyjemy szron, do sucha wycieramy miękką suchą ściereczką.

3. Chcąc, by podwójne szyby nie pociły się i nie zamarzały, nie kładźmy między ramami waty, opiłek lub innych ściągających wilgoć materiałów. Najlepiej między ramami ustawić szklanki z kuchenną solą, albo od środka przetrzeć szyby mieszaniną gliceryny i spirytusu (na łyżkę gliceryny 10 łyżek technicznego spirytusu). Następnie szkło przetrzeć suchą miękką szmatką.

4. Jeśli się zdarzyło, że czyszcząc okna, pękła nam lekko szyba, pęknięcie z obu stron należy posmarować lekko klejem sylikatowym. Wówczas pęknięcie nie będzie się rozszerzało.

Czy umiesz palić w piecu?

Jeśli w mieście ludzie częściej jako opału używają węgla, to na wsi raczej drzewa. Może ktoś powie, że to niby drobiazg, a jednak palenie drzewem wymaga umiejętności, jeśli chcemy, by było ciepło i oszczędnie. Przede wszystkim nie każde drewno jednakowo grzeje. Najwięcej ciepła daje dąb, brzoza i olcha. Na próżno też wyrzucimy pieniądze, jeśli drzewo będzie spróchniałe. A oto kilka konkretnych porad na ten temat:

1. Do opalania budynków, mieszkań używajmy zawsze tylko suchego drzewa. 2. Objętość polana nie powinna być grubsza niż 15 cm. Drzewo się spala od zewnątrz ku wnętrzu. Przy zbyt grubym drewnie, podczas spalania wytwarza się izolująca warstwa węgla, która negatywnie wpływa na sam proces spalania i przez to zmniejsza ciepło.

3. Liczy się również długość polana. Musi być ono o 5-6 cm krótsze niż palenisko.

4. Palenisko powinno być załadowane w pełni. Nadmierna ilość powietrza daje tylko dużo dymu.

5. Nie nagrzewajmy pomieszczenia do zbyt wysokiej temperatury, by potem trzeba było otwierać okna.

6. Palić należy jednym ciągiem, a nie na raty, bo to nic nie daje.

7. Możliwie jak najczęściej oczyszczajmy palenisko.

8. Chcąc dobrze ogrzać pomieszczenie, trzeba używać drobnych drewienek na rozpałkę.

9. Przy końcu palenia bardzo ważne w porę pozamykać paliniska i szybry, by nie ulatniało się ciepło.

Jak się okazuje, ogrzewanie własnego mieszkania, to też pewnego rodzaju sztuka, która wymaga odpowiednich umiejętności.

Zestaw przygotowała
Julitta TRYK

BIEŁARUS VILENŠČYNY

ŠTOTYDNIOVAJA STARONKA TAVARYSTVA BIEŁARUSKAJ KULTURY Ŭ LITVIE № 23

HRAMNICY

2 lutaha chryścijanie zachodnich kanfesijaŭ adznačajuć śviata Hramnicaŭ, abo jak jaho jašče nazyvajuć u narodzie Srečańnia. Charakternaj asablivaściu hetaha śviata źjaŭlajecca śviačeńnie na nabaženstvach u chramach śviečak, katoryja i nosiać nazvu hramničych. Z daŭnich časoŭ u narodzie hetym śviečkam nadavałasia niezvyčajnaja siła. Ich zapalvali ŭ navalnicu, kab małanki nie spalili chatu; davali chvoramu ŭ čas ahonii, vykarystoŭvali jak ujaŭny lačebny srodak ad hałaŭnoha bolu; padviešvali ŭ chlavie ci stajni, kab niačystaja siła nia škodziła chatniaj žyviole.

Karani Hramnicaŭ, padobna jak i druhich abradavych śviataŭ, siahajuć u dachryścijanski peryjad našaj historyi. Našy dalokija prodki, jakija pakłanialisia kaliści siłam pryrody, ličyli što na Hramnicy adbyvajecca sustreča zimy z letam (adsiul nazva Srečańnie), ab čym śviedčyć narodnaja prykazka: «Hramnica — zimy pałavica».

Pa stanu nadvorja ŭ hety dzień pradkazvali nadvorje na viasnu i leta.

Chryścijanie ŭschodniaha abradu adznačajuć hramnicy 15 lutaha.

K.L.

Viestki z Biełarusi

* * *

Pavodle sacyjalahičnych daśledavańniaŭ słužby «Hramadzkaja dumka», praviedzienych pa ŭsich abłaściach Biełarusi ŭ śniežni miesiacy, rejtynh A.Łukašenki źniziŭsia amal udvaja, a davier da lidera BNF Z.Paźniaka ŭstojliva raście. Paśla źjaŭleńnia ŭ druku «biełych plamaŭ» zamiest publikacyj dakłada S.Antončyka ab karupcyi, hety pakazčyk, na dumku sacyjolahaŭ, dla A.Łukašenki ŭpadzie jašče bolš.

* * *

Fond Tadevuša Kaściuški ŭ Bieraści prapanuje abviaścić 1996 hod hodam T.Kaściuški. Na dziaržaŭnym uzroŭni praduhledzieć adnaŭleńnie doma-siadziby ŭ Mieračoŭščynie i pałaca ŭ Kosavie. Ustanavić pomnik słavutamu ziemlaku ŭ Bieraści.

* * *

Z metaju abarony biełaruskaj movy i suprać ahresii praimperskich kołaŭ vystupiŭ z zajavaj kaardynacyjny kamitet, u skład jakoha ŭvajšli Biełaruski Narodny Front «Adradžeńnie», TBM, NDPB, Zhurtavańnie biełaruskaj šlachty i inšyja patryjatyčnyja arhanizacyi. Novaŭtvoranamu kamitetu chopić mocy, kab abaranić praces biełarusizacyi na svajoj ziamli.

* * *

U Navahradku niekatoryja vulicy pierajmienavanyja ŭ honar znakamitych ziemlakoŭ, jakija ŭ roznyja časy rupilisia dziela budučyni Baćkaŭščyny — siarod ich imiony F.Skaryny, I.Damiejki, U.Syrakomli, I.Chraptoviča, M.Ahinskaha.

* * *

Mienskaje vydaviectva «Mastackaja litaratura» ŭpieršyniu za 60 hadoŭ vypuściła knihu talenavitaha dramaturha F.Alachnoviča «U kapciuroch HPU» — achviary balšavickaha teroru. Bolšaja častka žyćcia F.Alachnoviča źviazana ź Vilniaj, a TBK pastaviła jamu na mohiłkach Rosy pomnik.

* * *

U kancy studzienia respublika adznačyła dzień biełaruskaj navuki. 72 hady tamu pačaŭ svajo isnavańnie instytut biełaruskaj kultury (Inbiełkult) — pravobraz sučasnaj Akademii navuk. Za minułyja hady biełaruskija vučonyja majuć značnyja dasiahnieńni ŭ halinie matematyki, jadziernaj fizyki, fizyčnaj optyki i chimičnaj technalohii. Niahledziačy na ekanamičnyja składanaści, tolki za minuły hod zarehistravana niekalki sot patentaŭ, tysiača navukovych zaciemak, unikalnyja prybory — adznačyŭ prezydent akademii Ł.Suščenia.

* * *

26 studzienia spoŭniłasia piać hadoŭ jak Viarchoŭnym Savietam byŭ pryniaty zakon ab movach u Biełarusi. Z dakładam pierad žurnalistami vystupiŭ staršynia parlamenckaj kamisii pa adukacyi, kultury i zachavańniu histaryčnaj spadčyny N.Hilevič. Jon padrabiazna raspavioŭ, u jakich umovach daviałosia pryniać hety zakon, ab składanaściach pry vykanańni jaho ŭ žyćci. Na siońnia kala 70% pieršych klasaŭ u škole pierajšło na biełaruskuju movu, ale asiarodździe paza školaj pa-raniejšamu zastajecca jašče nie biełaruskmoŭnym. Padtrymka biełaruskaj movy i jaje raźvićcio pavinna stać kłopatam usioj hramadzkaści — zajaviŭ N.Hilevič.

NAM PIŠUĆ

Nieabhruntavanaje rašeńnie

Biełaruskaje hramadztva Litvy horača vitała viartańnie Litvie statusu niezaležnaj dziaržavy, mnohija našy surodzičy aktyŭna ŭdzielničali ŭ tryvožnych padziejach 1991 hodu. Salidarnaść całkam zrazumiełaja, bo śviadomyja biełarusy bačać dla svajoj radzimy adziny šlach, jaki viadzie da suverenitetu. Na žal, dla Biełarusi ciapier tolki pačatak šlachu, bo sapraŭdnaja niezaležnaść jašče pad pahrozaj.

Mienavita ŭ 1991 h. adbyłasia padzieja, jakaja mahła vyklikać spadziavańnie, što adbyŭsia pierałom u adnosinach da biełarusaŭ u Litvie, jakija pry savieckaj uładzie byli całkam ihnaravanyja i dyskryminavanyja. U Vilenskim pedahahičnym universytecie (tady jašče instytucie) pry fakultecie słavistyki było stvorana i biełaruskaje addzialeńnie. Adnak užo ŭ minułym hodzie pryjom studentaŭ byŭ spynieny, nie pradbačycca i sioleta. Katedra biełarusistyki znachodzicca ŭ stadyi likvidacyi.

Za hety čas źmianiłasia i kiraŭnictva ŭniversytetu i ministerstva adukacyi. Što ž, žyviom u pierachodny čas. Ale niaŭžo heta aznačaje viartańnie ŭ adnosinach da biełarusaŭ stereatypaŭ savieckaha času, što pazbavili ich ŭ Litvie, jak i ŭ samoj Biełarusi, elementarnych pravoŭ čałavieka, prava na zadavalnieńni svaich kulturnych zapatrabavańniaŭ, a ŭ vyniku straty zdolnaści identyfikavać svaju nacyjanalnuju prynaležnaść.

Viarnuć hetyja straty moža tolki biełaruskaje škołnictva, jakoje pačało imkliva raźvivacca ŭ Vilni i na Vilenščynie ŭžo ŭ druhim dziesiacihodździ XX vieku i było tut zabaroniena paśla druhoj suśvietnaj vajny. Katedra biełarusistyki heta byŭ pieršy stanoŭčy krok da papaŭnieńnia kadraŭ biełaruskaj nacyjanalnaj intelihiencyi, jakoj hienacyd raspačaŭsia ad 1939 h. Sioleta likvidacyja biełaruskaha addzialeńnia vyklikaje sumny rozdum, jaho vynik — zajava Rady TBK ŭ «Biełarusie Vilenščyny».

Paznajomiŭšysia z tekstam lista Ministerstva Aśviety sapraŭdy bačycca nieabhruntavanaść sumiesnaha rašeńnia ministerstva i rektaratu. Cytuju: «Pryjom byŭ spynieny dziela nastupnych pryčynaŭ. Pieršaje — źmienšyłasia kolkaść žadajučych prydbać hetuju specyjalnaść i VPU nie sabraŭ patrebnaha kantynhientu. Akramia taho na katedry tolki dva asystenty — specyjalisty biełarusistyki. Pry takim uzroŭni pedahahičnaha persanała nielha zabiaśpiečyć padrychtoŭku vysokaha ŭzroŭnia specyjalistaŭ». Heta nie adpaviadaje sapraŭdnaści. U 1993 h. pryjom adbyŭsia na konkursnaj asnovie, a ŭ 1994 h. zajavy ŭžo nie pryjmalisia i akreślić kolkaść žadajučych było niełha. Adnosna nizkaha ŭzroŭnia vykładčykaŭ možna było b i pahadzicca, ale ž adkaznaść za ich niasie dekanat i rektarat VPU, bo da kansultacyjaŭ u hetaj spravie biełaruskaje hramadztva nie było dapuščana.

Vyklikaje zaściarohu i padadzienaja ŭ liście prapanova, kab zamiest katedry biełarusistyki studenty-biełarusy z druhich fakultetaŭ u jakaści druhoj specyjalnaści studyjavali biełaruskuju movu. Pavodle źviestak z vierahodnych krynicaŭ z 1995-96 navučalnaha hodu universytet spyniaje padrychtoŭku studentaŭ pa druhoj specyjalnaści dziela niastačy finansavańnia na hetuju metu. Dyk nia dziva, što adkaz ministra aśviety vyklikaje vielmi sumny rozdum.

Ivan Michalčuk

Nadumanaje rašeńnie

Sa ździŭleńniem ja pračytaŭ u «Biełarusie Vilenščyny», što Ministerstva Aśviety i Navuki nie daje mahčymaści nabirać navučencaŭ na addzialeńnie biełaruskaj movy i litaratury fakulteta słavistyki na 95-96 navučalny hod.

I heta robicca tady, kali ŭ Vilni pačała pracavać biełaruskaja škoła, kali stali źjaŭlacca biełaruskija supołki ŭ Litvie, jakija marać adkryć sadki i škoły dla dziaciej-biełarusaŭ, kali pačała adradžacca dziejnaść supołak inšych narodaŭ Litvy.

Biełaruskaje addzialeńnie rychtavała tak nieabchodnyja kadry dla škoł, i dla pracy supołak, i inšych ustanoŭ. A tut takoje nadumanaje rašeńnie, jakoje nia robić honaru Ministerstvu, tym bolej, kali spasyłajecca na takija arhumenty, što mała žadajučych atrymlivać adpaviednuju adukacyju ci na niedachop kadraŭ. Spasyłacca na heta nijak nia treba, bo ŭžo ŭ hetym hodzie biełaruskaja škoła Vilni budzie mieć absalventaŭ, jakija chacieli b źviazać svoj los z biełaruščynaj.

U pačynajučych adradžeńnie biełaruskich škołach zaraz pracujuć ludzi stałaha ŭzrostu, jakija atrymali adukacyju ci ŭ mižvajenny čas u Litvie, ci vychadcy z Biełarusi. A ciapier Biełaruś dla ŭsich nas źjaŭlajecca susiedniaj dziaržavaj i mahčymaści biełarusam Litvy padrychtoŭvać svaju intelihiencyju niama. Dyk jak ža razumieć pastanovu Ministerstva? Jak śviadomaje ŭdušeńnie biełaruskaha adradžeńnia ŭ Litvie?

Biełarusy, jakija spakon vieku žyvuć u Litvie i ŭnosiać vialiki plon u haspadarku i kulturu svajoj dziaržavie Litvie nijak nie zasłužyli takich adnosin da siabie.

I jašče. Jak być tym addzialeńniem dalokaha zamiežža, dzie siońnia vyvučajecca litoŭskaja mova, moža ich taksama zakryć? Bo tam asiarodki litoŭskija ta mienšyja za biełaruskija asiarodki ŭ Litvie? A jak buduć adčuvać siabie vučni litoŭskich škoł na Biełarusi?

Ci nie pryviadzie takoje rašeńnie da supraćstaŭleńnia ludziej?

Chaciełasia b atrymać adkaz na hetyja pytańni, a taksama pačuć hołas biełarusaŭ Litvy. Što jany dumajuć.

Biełarus z Vilni

Naša chronika

21 studzienia ŭ zali TBK iznoŭ nie zastavałasia nivodnaha volnaha kresła, bo biełarusy-vilenčuki družna sabralisia, kab pasłuchać sučasnaha historyka z Miensku Anatola Hryckieviča ab relihii našaha narodu. Na pačatku lektar zrabiŭ padrabiazny histaryčny ahlad padziejaŭ, jakija pryviali da sučasnaha stanovišča, kali biełaruski narod staŭsia raździelenym farmalna na roznyja relihijnyja kanfesii. Dalej jon praanalizavaŭ, jak taki padzieł škodna ŭpłyvaje na zachavańnie nacyjanalnaj śviedamaści biełarusaŭ, jakaja padviarhałasia ŭ minułym i praciahvaje padviarhacca dalej nacisku varoža nastaŭlenych da biełaruskaści siłaŭ. Na pohlad aŭtara dla taho, kab efektyŭna supraćstajać nacisku hetych siłaŭ nieabchodna imknucca nia tolki da farmalnaj, ale i da realna dasiahalnaj aŭtakefalii, jak zachodniaha katalickaha kaścioła, tak i ŭschodniaj pravasłaŭnaj carkvy ŭ Respublicy Biełaruś.

Aŭdytoryja vielmi žyva ŭspryniała prasłuchanuju lekcyju, ab čym śviedčyli šmatlikija pytańni i zaŭvahi prysutnych. Na zakančeńnie prafesar A.Hryckievič, adkazvajučy na pažadańnie prysutnych, zrabiŭ ścisłuju, ale vielmi źmiastoŭnuju infarmacyju ab aktualnaj palityčnaj sytuacyi ŭ Biełarusi.

Letapisiec

Viartańnie z zabyćcia

Uładzimier Samojła naradziŭsia 17-29 studzienia 1878 h. u falvarku Kazimiraŭka pad Mieńskam. Paśla skančeńnia himnazii ŭ Miensku, zakončyŭ historyka-filalahičny fakultet Pieciarburskaha universytetu.

Majučy hruntoŭnuju padrychtoŭku, zajmaŭsia publicystykaj, a ŭ pieršuju čarhu litaraturnaj krytykaj, drukujučysia ŭ mienskich hazetach, ale adnačasova pačaŭ drukavacca i ŭ vilenskaj biełaruskaj hazecie «Naša Niva». I chacia ŭzhadoŭvaŭsia ŭ tradycyjach rasiejskaj litaratury, vydatna viedaŭ rasiejskuju litaraturu dy navat siabravaŭ i pierapisvaŭsia z paetam Alaskandram Błokam, całkam arhanična ŭklučyŭsia ŭ biełaruski adradženski ruch i ščyra vieryŭ u jaho perspektyvu.

Asobnuju staronku ŭ žyćciapisie Samojły zajmaje jaho siabroŭstva z Jankam Kupałam. Znajomstva pačałosia jašče ŭ junackija hady, kali Samojła byŭ nastaŭnikam Kupały, rychtavaŭ da pastupleńnia ŭ Mienskuju realnuju vučelniu. Z taho času losy ich pieraplalisia i mieli ŭpłyŭ na dalejšaje farmavańnie śvietapohladaŭ i žyćciovych šlachoŭ. Starejšy za Kupału Samojła badaj pieršy naležna acaniŭ paeta i pradbačyŭ naradžeńnie ŭ im vialikaha paetyčnaha talentu. Zaachvočvaŭ jaho pisać pa-biełarusku, sačyŭ za jaho pośpiechami, ščyra i bieskaryśliva dapamahaŭ. Dziakujučy Samojłu jašče ŭ 1905 h. ŭ hazecie «Sieviero-Zapadnyj kraj» źjaviŭsia vierš Janki Kupały «Mužyk» na biełaruskaj movie jašče ŭ toj čas, kali hetaja mova ŭ lehalnym druku była zabaroniena. Pa sutnaści heta byŭ debiut paeta.

Samojła paspryjaŭ vychadu ŭ śviet pieršaha zbornika paezii Kupały «Žalejka» ŭ 1908 h. u pieciarburskim vydaviectvie «Zahlanie sonca i ŭ naša vakonca». Byŭ u kantakcie z biełaruskim asiarodździem Pieciarburha, z jaho duchovym kiraŭnikom prafesaram Branisłavam Epimach-Šypiłam, jaki padrychtavaŭ i nadrukavaŭ «Žalejku». Nieŭzabavie ŭ hazecie «Naša Niva» źjaviłasia recenzija Samojły na «Žalejku», padpisanaja pseŭdonimam Vładak z Kazimiraŭki, dzie skazana: «Pieśni Kupały — heta lustra, u jakim śviecicca duša biełarusa, jaho žyćcio, jaho rodny kraj; heta praŭdzivy niepadrobny hołas, što vychodzić z hłybini narodnaj dušy, heta kryk, to žyvie Biełaruś!»

Janka Kupała vielmi šanavaŭ Samojłu.

Z śniežnia 1918 hodu Uładzimier Samojła na stałaje astalavaŭsia ŭ Vilni, dzie i pražyŭ uvieś mižvajenny peryjad. Tut ažaniŭsia i vyhadavaŭ syna. U Vilni byŭ adnym z viadučych publicystaŭ Biełaruskaj sialanska-robočaj Hramady. Pisaŭ artykuły i filazofskaha charaktaru, adzin z takich byŭ nadrukavany ŭ zborniku «Zachodniaja Biełaruś» za 1924 hod pad nazvaju «Hetym pieramožaš», dzie zaklikaŭ biełarusaŭ da kansalidacyi. Pisaŭ vielmi šmat, padpisvaŭsia roznymi pseŭdonimami, najčaściej «Sulima». Svajo vostraje publicystyčnaje piaro całkam addavaŭ biełaruskaj spravie.

Baluča pieražyŭ razhrom Hramady, razumiejučy, što ŭ hetym byli adnolkava zacikaŭlenyja i Varšava i Maskva. Supracoŭničaŭ z demakratyčnym polskim tydniovikam «Przegląd Wileński», dzie adlustroŭvaŭ biełaruskija prablemy. Adnačasna pracavaŭ u Vilenskim biełaruskim muzei biblijatekaram, naležaŭ da Biełaruskaha Navukovaha Tavarystva ŭ Vilni.

U mižvajennym časie bolš z Kupałam nie sustrakaŭsia - ich raździaliła Ryžskaja miaža. Abodva jany zahinuli z ruk taho ž antynarodnaha balšavickaha režymu, tolki Kupała na hod paźniej. Samojła staŭ čarhovaj achviaraj hienacydu biełaruskaj intelihiencyi ŭ 1939 hodzie, zhinuŭ ŭ 1941 h.

Lavon Łuckievič

Sumnaja hadavina

U minułym hodzie 26 studzienia Biełaruś straciła adnaho z najbolš sumlennych svaich synoŭ. Na 67-m hodzie žyćcia spyniłasia serca piśmieńnika, vučonaha i palityka Alesia Adamoviča, jakoje całkam było addanaje słužeńniu svajoj Baćkaŭščynie i jaje narodu. Jon ni na chvilinu nie spyniaŭ svajoj vysakarodnaj dziejnaści. Siła duchu hetaha čałavieka była macniejšaja, čymsia fizyčnyja mahčymaści serca, jakoje nie stryvała takoj fizyčnaj napružanaści.

I siońnia, kali čornyja chmary zaściłajuć niebaschił našaj Radzimy, jašče bolš vostra adčuvajecca hetaja strata. U kožnaj nacyi takich synoŭ naličvajucca tolki adzinki. Mienavita takich ludziej siońnia niama ŭ kiraŭnictvie Respubliki Biełaruś.

Biełarusy Litvy nizka schilajuć hałavu, zhadvajučy hetaha mužnaha i pałymianaha patryjota.

INFARMACYJA

— kožny paniadziełak u 19.05 pa telebačańniu Litvy — biełaruskaja prahrama.
— kožnuju subotu ŭ 11.30 pa druhoj prahramie radyjo pieradača «Biełaruskaje słova na chvali Litoŭskaha radyjo».
— kožny dzień u 21.00 infarmacyja dla biełarusaŭ Litvy — pa pieršaj prahramie Litoŭskaha radyjo.
— Chata-čytalnia TBK pa vul. Žygimantų 12-3. Pracuje z 11.00 da 14.00 štodnia akramia suboty i niadzieli. Tel. 61-65-32.

Staronka «Biełarus Vilenščyny» źjaŭlajecca orhanam Tavarystva Biełaruskaj Kultury ŭ Litvie, jakoje niasie ŭsiu adkaznaść za źmiest i formu publikacyj.

Vydaviec: Redakcyjnaja kalehija Tavarystva Biełaruskaj Kultury ŭ Litvie. Staršynia Rady Tavarystva Chviedar Niuńka.

Svaje dopisy, pažadańni i krytyčnyja zaŭvahi dasyłajcie na adras: 2003 Vilnia, vul. Žygimantų 12-3.

Pa ŭsich pytańniach zvanicie pa telefonach: 44-90-01, 47-15-49

O państwowej regulacji stosunków ekonomicznych w rolnictwie

(Dokończenie ze str. 8)

Artykuł 11. Eksport płodów rolnych

Eksport płodów rolnych nie jest ograniczony.

Artykuł 12. Regulacja importu

Ilość importowanej produkcji rolnej, surowca i artykułów spożywczych w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej reguluje się poprzez kwoty i cła. Na importowane płody rolne i artykuły spożywcze, których odpowiedniki produkuje się na Litwie, wprowadza się progi cen.

Artykuł 13. Informacja dla regulowania rynku rolnego

Instytucje państwowe stale badają krajowy i międzynarodowy rynek rolny, przygotowują i periodycznie publikują informacje o cenach płodów rolnych i zasobów produkcyjnych oraz o ich pa[illegible]ytecie, popycie na produkcję spożywczą i ich cenach na rynku krajowym i zagranicznym.

Artykuł 14. Kontrola jakości produkcji i certyfikacja

Instytucje państwowe Republiki Litewskiej certyfikują płody rolne i kontrolują ich jakość, kierując się ustaleniami i wzorami, zatwierdzonymi przez rząd Republiki Litewskiej.

W gospodarstwach rolnictwa bioorganicznego produkcję certyfikują i jej jakość kontrolują wyspecjalizowane instytucje posiadające licencję urzędu, pełnomocnionego przez rząd Republiki Litewskiej.

Artykuł 15. Pomoc w zbycie płodów rolnych na rynku krajowym

Samorządy rejonowe i miejskie urządzają i nieodpłatnie udostępniają podmiotom gospodarki rolnej stałe miejsca sprzedaży produkcji rolnej, a także w trybie zamkniętego konkursu wynajmują odpowiednie do tego celu pomieszczenia państwowe bądź przydzielają działki pod budowę sklepów spółdzielczych dla podmiotów gospodarki rolnej.

Założenia części pierwszej niniejszego artykułu wciela się w życie według zatwierdzonych przez rząd Republiki Litewskiej norm i w ustalonym przez niego trybie.

III. WCIELENIE W ŻYCIE REGULACJI PAŃSTWOWYCH

16. Źródła środków regulacji

Na wdrożenie narodowego programu rozwoju rolnictwa oraz środków regulowania przez państwo stosunków w gospodarce rolnej, stworzenie rezerwy państwowej artykułów spożywczych, na meliorację, wapnowanie gleb kwaśnych corocznie zazwyczaj asygnuje się nie mniej niż 10 proc. wydatków budżetu narodowego, a także docelowe pożyczki zagraniczne i inne środki.

Artykuł 17. Uprawomocnienie ustawy

Niniejsza ustawa wchodzi w życie od dn. 31 marca 1995 r.

Z chwilą nabrania mocy ustawy Republiki Litewskiej o regulacji państwowej stosunków ekonomicznych w rolnictwie traci moc ustawa RL "O poprawie stanu rolnictwa poprzez eksport, skup płodów rolnych i sprzedaż wyprodukowanych na Litwie artykułów spożywczych" (Dz. U. 1994, nr 7-101).

Ogłaszam przyjęcie tej ustawy przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Afisz koncertowy lutego

Lutowe koncerty zainaugurowała Orkiestra Straży Honorowej Wojska Litewskiego pod batutą gościa z Belgii Eddy Vanoosthuyse, a solistą był pianista Povilas Stravinskas.

Wszystkie koncerty Mozarta

W Akademii Muzycznej dziś wykonany zostanie już szósty program z okazałego cyklu "Wszystkie koncerty W. A. Mozarta na fortepian i orkiestrę". Z Litewską Orkiestrą Kameralną pod kierunkiem prof. Sauliusa Sondeckisa wystąpią soliści Petras Geniušas, Tomas Daukantas, Aldona Dvarionaitė.

Goście z Ameryki

W drugiej dekadzie (10.II) usłyszymy występ dwóch muzyków — Litwinów amerykańskich z Litewską Narodową Orkiestrą Symfoniczną. W kościele św. Jana wykonają oni program utworów L. van Beethovena. Dyrygować będzie Alvydas Vasaitis z Chicago, a Koncert skrzypcowy wykona Linda Veleckytė.

"Musica Humana"

Tegoż wieczora w Filharmonii Narodowej 20-lecie swej działalności koncertowej uczci zespół kameralny "Musica Humana". Zespół pod kierownictwem prof. Algirdasa Vizgirdy wykona drugi program cyklu trzech koncertów, w którym wezmą udział solistki Regina Maciūtė i Judita Leitaitė.

W sali Akademii

W Akademii Muzycznej (13.II) usłyszymy nowy zespół kameralny — trio fortepianowe "Musica camerata Baltica". Niedawno utworzyli go znani wykonawcy: pianista (i organista) Leonid Mielnikow, koncertmistrz Litewskiej Orkiestry Kameralnej skrzypek Borisas Traubas oraz koncertmistrz Narodowej Orkiestry Symfonicznej wiolonczelista Valentinas Kaplūnas. Zespół ten wykona tria fortepianowe J. Haydna, F. Mendelssohna i D. Szostakowicza oraz utwory M. K. Čiurlionisa. Następnie (17.II) w Akademii Muzycznej zaprezentowany zostanie siódmy program cyklu koncertów fortepianowych W. A. Mozarta. Litewską Orkiestrę Kameralną tym razem poprowadzi Niemiec Georg Mais. Solistami będą pianiści: Rimvydas Kisevičius, Donaldas Račys, Birutė Vainiūnaitė oraz Inga Maknavičienė, Vilma Rindzevičiūtė i Kęstutis Grybauskas.

Pod batutą S. Sondeckisa

Natomiast 22 lutego orkiestra pod batutą prof. Sauliusa Sondeckisa zaprosi słuchaczy na przedostatni ósmy program tego cylku, w którym wezmą udział pianiści Guoda Gedvilaitė, Jurgis Bialobžeskis i Gabrielius Alekna. W Filharmonii Narodowej tego wieczoru (22.II) finiszować będzie cykl 20-lecia zespołu "Musica Humana", w którego trzecim programie wezmą udział solistki Giedrė Kaukaitė i Regina Maciūtė.

W Filharmonii Narodowej

Liczny plon koncertowy trzeciej dekady w sali Filharmonii uzupełni jeszcze koncert dla młodzieży "Atžalynas". Jego program z towarzyszeniem Narodowej Orkiestry Symfonicznej wykonają jeszcze studiujące muzykę talenty. Orkiestrą dyrygować będzie Juozas Domarkas.

Nazajutrz (24.II) do sali Filharmonii miłośników muzyki kameralnej zaprosi estoński zespół kameralny "Camerata Tallinn", który wykona ciekawy program muzyki klasycznej i współczesnej. Rzadki skład zespołu (flet, skrzypce, gitara i wokalistka) umożliwi słuchaczom zapoznanie się z interesującą i nieczęsto rozbrzmiewającą muzyką H. Berlioza, N. Paganiniego, E. Granadosa i autorów estońskich.

26 lutego w Filharmonii Narodowej koncert dobroczynny (środki przeznaczone zostaną na budowę kościoła Opatrzności Bożej w Ucianie) dadzą gwiazdy litewskiej wokalistyki klasycznej. Ostatniego lutowego wieczora w Akademii Muzycznej wystąpią w duecie fortepianowym A. Šelmukas i B. Liukošius z Szawli.

Antanas KIVERIS

TELEWIZJA

PIĄTEK, 3 LUTEGO

LTV

7.45 — Dzień dobry. 8.30 — Album rodzinny. 8.55 — S. "Dolina lalek". 17.05 — Wydania Towarzystwa Krajoznawców. 17.35 — Film "Pomorze Litwy". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Lekcja języka ang. dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.05 — 6 kontynentów. 19.40 — Wesoła harmonia. 20.00 — Magazyn mód. 20.30 — Panorama. 21.05 — S. "Dolina lalek". 21.50 — Alėja Lasvės. 22.15 — Nocny program psych.-publ. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej. Tańce sportowe.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — S. "Granica nocy". 9.00 — CNN przedstawia. 9.45 — Nowela TV "Podpalacz". 16.30 — Magazyn katolicki (P). 16.55 — Weekend (P). 17.00 — Zaproszenie do Polski (P). 17.20 — Polska Kronika Ogórkowa (P). 17.30 — Weekend (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Premiera filmu dok. "Czeczenia". 19.00 — Mistrzostwa KLL. "Olimpas" Plungė — "Šilutė" (Šilutė). 20.30 — S. "Granica nocy". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama. (TVP). 22.30 — Gra "Szczęśliwa ręka". 23.30 — Kino — moją miłością. "Ekspres zgrozy".

LITPOLIINTER TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — TV shop. 9.10 — S. "Dzika róża". 14.52 — Dziennik. 15.00 — Film fab. dla dzieci "Silna osobowość z 2 "A". 16.10 — Karaoke i inni. 16.40 — Telegra "Tak. Nie." 17.30 — "Na jednym końcu haczyk". 18.00 — Mistrzostwa KLL. "Olimpas" (Plungė) — "Šilutė (Šilutė). 19.40 — TV shop. 19.50 — S. "Dzika róża". 20.15 — Kibir tele vibir. 20.40 — Czas. 21.15 — S. "Beverly Hills, 90210". 22.05 — Kronika. 22.25 — Film "Polowanie: łowy nocnego napastnika".

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. "Candy-Candy". 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Show Guinnessa. 10.00 — Muzyka. 10.30 — Film fab. "Wieża strachu". 12.00 — Lekcja jęz. ang. 12.15 — Film fab. 13.30 — Muzyka. 14.30 — Teletekst. 14.55 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Muzyka. 16.30 — Lekcja jęz. niem. 16.45 — Okno na przyrodę. 17.00 — Film fab. "Głupcy umierają w piątki". 18.30 — Film anim. "Popeye". 18.55 — Lekcja jęz. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. "Candy-Candy". 20.55 — Lekcja jęz. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 22.30 — Film fab. "Jeden w bitwie". 23.05 — Wiadomości. 23.20 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

8.00 — 90X60X90. 8.15 — S. "Dyżurna apteka". 8.45 — "Styl" CNN. 9.15 — Film dla dzieci "Dzieci z ulicy Degrasi". 9.45 — Serial anim. "Historie niedźwiedzi". 10.10 — Apteka. 10.20 — MTV. 10.50 — Kurs dolara. 10.55 — Film fab. "Złota mina" (1). 12.00, 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dziś w miasteczku. 19.00 — Film fab. "Złota mina" (2). 20.20 — Film fab. "Los na zamówienie". 22.15 — S."Po tamtej stronie rzeczywistości". 22.45 — Nowości postmuzyki. 23.00 — Dziś w miasteczku.

TVP 1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — "Goryl Archera" — serial prod. ang. 10.35 — "5-10-15". 11.00 — "Powrót McClaina" — serial prod. USA. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Szkoła dla rodziców. 12.15 — Uszyj to sama — magazyn krawiecki. 12.30 — U siebie — reportaż. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program rozrywkowy. 16.30 — Rock raport. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.25 — Dla dzieci: Ciuchcia. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — "Tata, a Marcin powiedział". 18.30 — Goniec — tygodnik kulturalny. 18.40 — Test — magazyn konsumencki. 19.05 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.50 — "Zulu Gula, Miedziana 13" — program satyryczny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Manhattan" — film fab. prod. USA. 22.45 — Puls dnia. 23.05 — W.C. Kwadrans — program rozrywkowy. 23.20 — ME w łyżwiarstwie figurowym. W przerwie o 24.00 — Wiadomości. 0.45 — "Uwięziony w Rio" — film prod. brazylijskiej. 2.30 — Koncert.

SOBOTA, 4 LUTEGO

LTV

9.05 — Dla dzieci. 10.00 — Sroka. 10.30 — Teleartel. 11.20 — Nasz język. 11.55 — Witaj, Francjo. 12.25 — Droga. 12.55 — S. dla dzieci "Gimnazjum Degrasi". 13.25 — Sport na świecie. 14.25 — Sesja jazzowa. 14.45 — Spektakl Wileńskiego Teatru "Lėlė" — "Cyrk jest cyrkiem". 15.30 — Zespoły tańców salonowych "Sūkurys" i "Žuvėdra" w Anglii. 16.00 — Litewska koszykówka. "Litkabelis" — "Olimpas". 17.30 — Życzenia. 18.35 — Wiadomości. 18.40 — Jupiter. 19.00 — Film dok. 19.35 — Teatr. Podróż. 20.05 — Obok nas. 20.30 — Panorama. 21.05 — Pod własnym dachem. 21.55 — S. "Matka i syn". 22.25 — Suwalkijskie pieśni ludowe. 22.30 — Film "Sensacja". 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Legendy rocka. Free.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 — Horoskop. 8.35 — S. "Tak świat się kręci". 9.30 — Prospekt. 10.00 — "My oboje i inni". 10.30 — Dziecięcy weekend. 11.45 — Rutyna. 12.15 — Przedstawia "Worldnet". 13.00 — Wiadomości (P). 13.15 — "Gdzieś w Ząbkowicach" — reportaż (P). 13.30 — "Mała księżniczka" (16) — s. dla dzieci (P). 14.00 — "Małe ojczyzny" (P). 15.00 — "Orzeł" — film fab. (P). 17.05 — Bieg Piastów'95 — masowa impreza narciarska (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Mistrzostwa KLL. "Atletas" (Kowno) — "Žalgiris" (Kowno). 20.00 — Mecze NBA. 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Dziesiątka najlepszych. 23.10 — Telenowela. "Prawie mężczyzna". 23.55 — Kolorowe piosenki Izy Zając (P). 0.25 — Jan Lebenstein — film dok. Elżbiety Sitek. 1.15 — Śpiewa Edyta Bartosiewicz. 1.35 — "Dom" (10) — serial TVP.

LITPOLIINTER TV

9.00 — Poranne koło. 11.00 — "Lietloto". 11.10 — Smak. 11.25 — Film fab. "Urodził się człowiek". 13.20 — Film fab. "Wszystko zakończyło się jak najlepiej" (2). 13.52 — Dziennik. 14.00 — Jazda figurowa. Tańce. 14.45 — Teleskop. 15.15 — Graj, harmonio. 16.00 — W tym czasie przed 50 laty. 16.25 — W świecie zwierząt. 17.15 — Muzyka. 17.35 — TV shop. 17.45 — Salon dla dwojgu. 18.04 — Cztery koła. 18.30 — Mistrzostwa KLL. "Atletas" (Kowno) — "Žalgiris" (Kowno). 20.10 — Kibir tele wibir. 20.40 — Czas. 21.15 — S. "Wydział zabójstw". 22.10 — Pewnego razu... Program humorystyczny. 22.35 — Skrzatodrom. 23.10 — Film fab. "Co się stało małej Jeen?".

TELE-3

9.00 — Filmy anim. 10.30 — Film fab. 12.00 — S. "Piękność". 13.00 — Lekcje jęz. ang. Korpus pokoju USA. 13.30 — Muzyka. 14.00 — Magazyn podróży. 16.00 — VIVA Charts. 17.00 — Puchar świata w piłce nożnej. 17.30 — Wszystko do śmiechu. 18.00 — R. John Ross. 18.30 — Muzyka. 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — S. "Buntownik". 20.30 — Film anim. "Candy-Candy". 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Film fab. "Wal w pysk". 22.55 — Wiadomości. 23.10 — Film fab. "Diabelscy jeźdźcy".

WILEŃSKA TV

8.00 — Film anim. 8.25 — Film fab. "Pietrogrodzcy Gawrosze". 10.00 — "Jerałasz". 10.30 — Ekran tygodnia. 10.45 — S. "Psi dom". 11.35 — Muzyka i prasa. 12.15 — 10 minut z ks. R. Jakutisem. 12.25 — Film fab. "Śmieszna dziewczyna". 18.00 — Ustawa o emeryturach. 18.15 — Ekran tygodnia. 18.30 — Katastrofy tygodnia. 18.50 — Satyryczny mag. film. "Fitil". Film fab. "Zeznania pilota Pirxa". 20.50 — Film fab. "W imię piękna". 22.40 — Tablica ogłoszeń. 22.50 — MTV. 24.00 — Nocny seans. Film fab. "Eksplozja".

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — "Ziarno". 10.35 — "5-10-15". 11.15 — Program muzyczny dla dzieci. 11.35 — "Lassie" — serial prod. kanadyjskiej. 12.00 — "Magia dzikiej przyrody" — film dok. prod. japońskiej. 12.50 — Swojskie klimaty — magazyn weekendowy. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Kraj — magazyn regionalnych oddziałów TVP. 13.35 — Swojskie klimaty. 14.05 — Walt Disney przedstawia. 15.20 — Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Gabriel Arout — "On, czy nie on?". 16.55 — "Zwierzęta świata" — film dok. prod. ang. 17.25 — "Spółka rodzinna" — serial prod. TVP. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 18.50 — Swojskie klimaty. 19.10 — "Beverly Hills, 90210" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Ci wstrętni naciągacze" — komedia prod. USA. 23.05 — M.E. w łyżwiarstwie kobiet. 23.45 — Wiadomości. 23.55 — Kabaret Olgi Lipińskiej. 0.40 — Sportowa sobota. 0.55 — "BAT 21" — film fab. prod. USA. 2.35 — "Kręte ścieżki" — film fab. prod. USA. 4.05 — Muzyczna Jedynka nocą.

NIEDZIELA, 5 LUTEGO

LTV

9.05 — Świadczmy Chrystusa. 9.35 — Serial o F. Schillerze. 10.05 — Zdrowie. 10.40 — Gest. 11.00 — Pamięć. 11.30 — S. dla dzieci "Rodzinka Twistów". 11.55 — TV anons. 12.00 — W świecie koszykówki. 12.45 — Sartai-95. 13.30 — Azymuty. 14.00 — Koncert życzeń. 15.00 — Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym. Występ pokazowy. Podczas przerwy — program o NASCAR i innych zawodach samochodowych. 18.00 — Katolickie studio TV. 18.30 — Serial "Neonowy jeździec". 19.20 — Zielone drzewo życia. 19.50 — Migawki z obchodów poświęconych A. Baranauskasowi. 20.30 — Panorama. 21.05 — Pierwszy kanał. 21.25 — Serial "Żelaźni chłopcy". 22.40 — Miraż. 23.10 — Wiadomości wieczorne. 23.25 — Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej. Litwa-Gruzja.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 — Horoskop. 8.35 — Serial "Tak świat się kręci". 9.30 — Kroki. 10.00 — Spotkania. 10.30 — Dziecięcy weekend. 11.30 — Dziesiątka najlepszych. 12.10 — Teatr dla dzieci: "Anielka" (1, P). 13.00 — Polskie ABC (P). 13.45 — Film fab. dla dzieci "W pustyni i w puszczy" (1, P). 15.30 — Z batutą i humorem (P). 16.00 — Listy od telewidzów (P). 16.10 — Spotkania z prof. W. Zinem (P). 16.30 — Piosenki z kontekstem — Justyna Holm (P). 17.05 — Biografie: film dok. (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Jazz-94. 18.45 — Kino — moją miłością. Film "Paryski ekspres". 20.00 — Przegląd LLK. 20.30 — Przegląd NBA. 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — Serial "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — "Ewa chce spać" — film fab. (P). 0.15 — Czar par (11) — Turniej par małżeńskich (P). 1.30 — Sportowa niedziela (P). 1.55 — Program rozrywkowy (P).

LITPOLIINTER TV

7.15 — Poranek olimpijski. 7.50 — "Sportloto". 8.00 — Maraton-15. 8.30 — Wczesnym rankiem. 9.00 — Poligon. 9.30 — Dopóki wszyscy w domu. 10.00 — Gwiazda poranna. 10.50 — Pod znakiem Pi. 11.30 — Łyżwiarstwo figurowe. 12.10 — Gospodarka i reforma. 12.40 — Ściągaczka. 12.55 — Geografia świata. 13.52 — Dziennik. 14.00 — Film dok. 14.30 — Żywe drzewo rzemiosł. 14.35 — Śpiewa O. Romberg. 14.50 — Zwierciadło. 15.35 — Klub podróżników. 16.30 — Ameryka z M. Taratutą. 17.00 — Dziennik. 17.15 — Telelocja. 17.30 — Małe miasta Rosji. 18.00 — Film anim. 19.00 — Muzyka. 19.10 — TV shop. 19.20 — Anonse. 19.25 — Kibir tele vibir. 19.45 — Film anim. "Moja nora — moją twierdzą". 20.10 — Serial "Beverly Hills, 90210". 20.55 — Horoskop na tydzień. 21.00 — Telegra "Tak. Nie". 21.55 — Rowerowe show. 22.15 — Niedziela.

TELE-3

9.00 — Filmy anim. 10.15 — Okno na przyrodę. 10.30 — A. Celentano w Moskwie. 12.15 — Serial "Piękna". 13.00 — Ratujcie Bałtyk. 14.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Deutsche Welle. 16.30 — "Wielkie samochody. Amstrong". 17.00 — Dzikie południe. 17.30 — Ciekawi ludzie. 18.00 — Serial "Westgate II". 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — Guinness show. 20.00 — Sport na świecie. 20.30 — Film anim. "Candy-Candy". 21.00 — Nowości. Opinie. 21.30 — "Kapsztadzka historia".

WILEŃSKA TV

7.30 — Film "W imię piękna". 9.10 — Film anim. 10.00 — Rozgardiasz. 10.30 — Co dobrego, profesorze? 10.45 — Wilno i wilnianie. 11.00 — Moje kino. 11.15 — MTV. 11.40 — O.K. 12.00 — Serial "Psi dom". 13.00 — Film "Dwaj i jedna". 18.00 — Moje kino. 18.30 — Satyryczny magazyn "Fitil". Film "Mój młodszy brat". 20.35 — Moje nowości. 21.05 — Film "Nocny portier".

TVP-1

10.10 — Program dla dzieci. 10.45 — "Niebezpieczna zatoka" — serial prod. kanadyjskiej. 11.30 — Śpiewanki rodzinne. 12.00 — Wiadomości. 12.10 — "Na spotkanie z przygodą" — film dok. prod. USA. 13.05 — Koncert życzeń. 13.35 — Z kamerą wśród zwierząt. 13.50 — Kwant — program popularnonaukowy. 14.10 — "Pieprz i wanilia". 14.45 — "Piwo z lodu w Alexandrii" — film fab. prod. ang. 16.05 — M.E. w łyżwiarstwie figurowym — pokazy mistrzów. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — "Śmiechu warte". 18.50 — Dziennik telewizyjny. 19.05 — "Dr Quinn" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Jacksonowie — opowieść o spełnionych marzeniach" — serial prod. USA. 22.05 — Wieczór z Alicją. 23.00 — Racja stanu — magazyn międzynarodowy. 23.30 — Sportowa niedziela. 23.55 — "Hollywoodzcy czarodzieje" — serial dok. prod. USA. 0.20 — "Zbrodnia we mgle" — film fab. prod. franc. 2.05 — Program muzyczny.

DOWCIPY NUMERU

— Jak sobie chcesz, ale więcej pieniędzy ode mnie nie otrzymasz — mówi ojciec do syna. — Z chwilą, kiedy się ożeniłeś z tą wiedźmą, umarłeś dla mnie.

— To daj pieniądze na pogrzeb.

* * *

Mamo, w autobusie ustąpiłem miejsce pani, ale ona nie chciała siadać.

— I co wówczas zrobiłeś?

— Wlazłem z powrotem tatusiowi na kolana.

* * *

Ciocia poucza małą Zosię:

— Widzisz, Zosieńko, jak będziesz miała siedem latek, pójdziesz spać o siódmej, a jak będziesz miała osiem lat, pójdziesz do łóżeczka o ósmej...

— Aha — kiwa główką dziewczynka — to już teraz wiem, dlaczego tatuś nie przychodzi na noc.

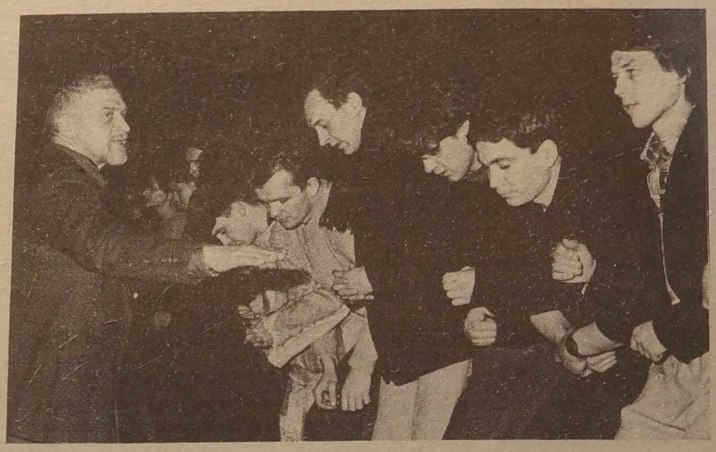

TEATR

"Sen" Strindberga — jutro premiera w Akademickim

Na początku bieżącego tygodnia w Wileńskim Akademickim Państwowym Teatrze Dramatycznym zwołano konferencję prasową na temat przygotowanej premiery "Snu" Augusta Strindberga w reżyserii Jonasa Vaitkusa. Próby "Snu" odbywały się w znerwicowanej atmosferze twórczej. Sprawa reżysera Jonasa Vaitkusa — dotąd kierownika artystycznego Wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego zawisła pod pytajnikiem sądowym. W takim klimacie rodzi się "Sen" Strindberga, nad którym pracuje blisko sześćdziesiąt osób.

Premiera tego grand-spektaklu odbędzie się **w sobotę 4 lutego br. na scenie tegoż Wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego.**

Autorem scenografii jest Jonas Arčikauskas.

"Sprawę z Aspazją niech Polak sam załatwi, gdyż zemsta jest sprawą męża. Policja — dorożka — ratusz — nawet sąd — odsłonić karty? Krohg (Albertine) może przypatrzyć się i nauczyć tych metod... Poddaj Polakowi myśl! Czemuż kochanek nie miałby mścić się również dobrze jak ... "nieżonaty" mąż. Dwoje to jedno". (Z listu Augusta Strindberga do Paula Lidforssa).

Przypomina to kwestię z "Gry snów" Strindberga o łamaniu szpilki do włosów, której dwa ramiona tworzą jedną całość. Szpilki Aspazji... Tą Aspazją była ... pożądana i jednocześnie znienawidzona przez Strindberga Dagny Juel, żona Stanisława Przybyszewskiego ... ("Polski" akcent w biografii i twórczości Strindberga).

"Sen" Strindberga wystawia się w Litwie po raz drugi. Wcześniej swoją wersję zaproponował widzowi reżyser Saulius Varnas.

Alwida ROLSKA

NA ZDJĘCIU: scena ze "Snu"; po lewej — reżyser Jonas Vaitkus z aktorami.

Fot. **Gintaras Zinkevičius**

Co, kiedy, gdzie

Teatr

* **Opera.** Dziś balet "Sylfida". Jutro — "Latający Holender". W niedzielę — "Wesele Figara".

* W **Akademickim Dramatycznym** w sobotę i niedzielę zapowiadana jest premiera — sztuka A. Strindberga "Sen". Na **Małej Scenie** — "Panienka Chan" (sobota).

* **Rosyjski Teatr Dramatyczny** zaprezentuje dziś komedię "Sorry". Jutro — "Wielopole, Wielopole". W niedzielę dla dzieci "Piórko żurawia".

* "Zwycięstwa Normandów" dziś do obejrzenia w **Młodzieżowym**. Jutro na tej scenie dla dzieci "Dziewczynka i smok", wieczorem — "Świętoszek". W niedzielę — "Don Kichot".

W **Sali- 99 dziś** "Vaižgantas".

* Propozycje "**Lėlė**". Dziś "Podróż na koniec świata". W niedzielę "Pszczółka Maja" (godz. 12), o godz. 14 "Elenytė i trzygłowy".

* **Teatr Mały** (występujący na Małej Scenie Akademickiego) zaprezentuje dziś "W górach me serce".

Koncerty

* W niedzielę w **Sali Barokowej** na organach gra V. Survilaitė. Zaprezentuje utwory J.S. Bacha, M.K. Čiurlionisa, J. Naujalisa i in.

* W **kościele św. Kazimierza** po sumie (godz. 12) — koncert muzyki religijnej. Wykonawcy L. Digrys (organy), R. Kraus (Niemcy) (alt), A. Pšibilskienė (alt).

* Wieczór utworów W.A. Mozarta dziś w **Sali Akademii Muzycznej.** Zaprezentuje je Litewska Orkiestra Kameralna pod kierunkiem S. Sondeckisa oraz pianiści P. Geniušas, T. Daukantas oraz A. Dvarionaitė.

* W **Domu Nauczyciela** jutro wystąpi grupa jazzowa "Velga".

Wystawy

* W **Galerii Narodowej** (Studencka 8) prezentowane są akwarele.

* Natomiast w **Centrum Historii** najnowszego okresu, które mieści się również pod wyżej wymienionym adresem, oglądać możemy jak powstawała "Droga Čiurlionisa" wiodąca do Druskiennik.

* Malarstwo Martinasa Jankusa — do obejrzenia w **galerii "Lietuvos Aidas"** (Maironio 1). Tu też wystawiona jest grafika Saulė Kiserauskienė.

* Twórczość znanego plastyka litewskiego Algirdasa Petrulisa z lat 1940-1960 prezentowana jest w **galerii "Vartai"** (Wileńska 39). Jednocześnie wystawione jest tu malarstwo Raimundasa Sližysa.

* W **Galerii Fotograficznej** (Wielka 19) przed kilkoma dniami otwarty został autorski pokaz fotografika A. Aleksandravičiusa.

Film

* W pierwszej sali **centrum filmowego "Skalvija"** możemy obejrzeć film kinematografistów Nowej Zelandii "Fortepian".

Jest to poetycki melodramat. Główna bohaterka Ada opuszcza Europę (połowa XIX wieku), by zacząć życie w nowozelandzkim buszu przy boku wyznaczonego jej przez ojca męża. W podróży towarzyszy jej dziewięcioletnia córka i fortepian, który stał się dla niej czymś więcej niż instrumentem. Dał szansę porozumienia się z ludźmi, albowiem Ada jest niemową. Nagrody: Złota Palma, Złoty Glob, dwa Oscary (wszystko w roku 1993). Godz. — 11.30, 13.40, 15.50, 18, 20.10.

Miłe i sympatyczne Polki Litwy!
Forma Artis i Grožio Formulė
organizują konkurs

MISS POLKA LITWY'95

Eliminacje odbędą się
w sobotę, 4 marca w Wilnie w sali Manežu (ul. Žemaitės 6).
Rejestracja uczestniczek
od 28 stycznia do 3 marca w dniach pracy
oraz w soboty od godz. 9.15 do 12.00
(Vrublevskio 4-12, tel. 61-22-09, 22-15-19).
Uwaga! Przy rejestracji wymagany jest dowód osobisty. Na uczestniczki konkursu czeka wiele emocji i wrażeń
oraz atrakcyjne nagrody.
ZWYCIĘZCZYNI WYSTARTUJE W FINALE KONKURSU "MISS LITWY — 95"
Serdecznie zapraszamy.

Organizatorzy
(Zam. 5-G)

Drogiej koleżance z lat szkolnych
Zofii PERWENISÓWNIE-DUBASOWEJ
z okazji Urodzin z głębi serca płynące życzenia: zdrowia, pomyślności oraz opieki Boskiej
Koleżanki i koledzy z byłej ławy szkolnej
(Zam. 95)

Zapraszamy do skorzystania z okazji!
W prywatnej polskiej księgarni (Ostrobramska 9) w dniach od 30 stycznia do 11 lutego można tanio kupić literaturę piękną.
(Zam. 94)

Mężczyzna w wieku 48 lat, z wykształcenia Inżynier-mechanik poszukuje
STAŁEJ PRACY.
Dzwonić na tel. 23-85-90.
(Zam. 132)

WYKONUJEMY
powłoki antykorozyjne samochodów. Materiały szwedzkie.
Vilnius, ul. Kojalavičiaus 50, tel. 74-88-06.
(Zam. 7-D)

PRZEWOZIMY
ładunki mikrobusem MERCEDES 1,5 t z przyczepą 1 t. Vilnius tel. 22-15-90 w godzinach pracy.
(Zam. 8-D)

Polak, kierowca TIRu
PODEJMIE PRACĘ
lub weźmie w dzierżawę TIR produkcji zachodniej.
Tel. 51-61-57.
(Zam. 9-D)

SPRZEDAM
3-pokojowe mieszkanie z osobnym wejściem przy ul. Aušros Vartų. Prosić Vitalija.
Tel. 26-34-95.
(Zam. 118)

NIEDROGO SPRZEDAM
2-pokojowe mieszkanie w Skojdziszkach, po remoncie.
Tel. 66-02-87.
(Zam. 119)

Robię na drutach
z nici klientów.
Tel. 42-01-41 po godz. 17.
(Zam. 131)

ORGANIZUJEMY
podróże komercyjne:
— do czeskich fabryk obuwia;
— do Moskwy autokarem.
Załatwiamy wielorazowe wizy na Ukrainę, Białoruś, do Rosji, Niemiec, Francji, krajów Beneluksu.
Licencja nr 000124, Vilnius, tel. 46-15-55 w godz. 9-17.
(Zam. 89)

KALENDARIUM

* **Piątek (3.II)** jest 34 dniem 1995 r. Do końca roku 331 dni.
* Znak Zodiaku — Wodnik.
* Imieniny: Błażeja, Hipolita, Oskara.
* Wschód Słońca — 8.08, zachód — 17.00. Długość dnia 8 godz. 52 min.

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 3 lutego zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr zachodni, umiarkowany do silnego. Temperatura około 0 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni możliwe duże opady, przeważnie deszcz, temperatura w nocy około 0 stopni, w dzień 1-4 stopni ciepła.

Dyżurni wydania:
Jadwiga PODMOSTKO
Jan LEWICKI
Krystyna BOGDANOWICZ
Krystyna RUCZYŃSKA
Antonina MISZCZUK
Marian BOGDZIUN

KURIER Wileński
Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej.
Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres:
Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 50 ct
SL 322
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-51, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylisci — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):

* al. Gedimino 46-1;
* ul. Pylimo 26;
* al. Gedimino 2, Poczta Centralna.
* W oddziałach łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kojalavičiaus 131;
* Buivydiškės;
* Kalvėlių;
* Micūnai;
* Nemenčinė;
* Nemežis;
* Paberžė;
* Pagiriai;
* Rudamina;
* Salininkai;
* Sudervė.
* W Kownie: ul. Biržių 8.